ROK XVI. Nr. 6 (4682) WILNO, piątek 6 stycznia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

W odpowiedzi na zapytanie „dla czego tylko demokraci?"

Zarówno artykuł p. Lemiesza jak i list p. W. Gizbert - Studnickiego sprawiają wrażenie dziwnej pretensji do inicjatorów ogłoszonej deklaracji polsko - litewskiej. Pretensja czy zarzut dotyczy jakgdyby wyłączności demokratów w akcji unormowania stosunków polsko - litewskich. Posądzenie jak najmniej słuszne. P. Lemiesz dowodzi, że zasady w deklaracji wymienione są przez niego całkowicie podzielane, aczkolwiek dla innych racyj, p. Studnicki oświadcza, że nie tylko on sam, lecz całe mnóstwo wilnian taką deklarację uznaje. O cóż więc chodzi? Cóż staje na przeszkodzie, aby wszyscy, którzy stanowisko deklarantów podzielają, przez swe oświadczenie to stanowisko wzmocnili? Czyż deklaracja zawiera w sobie jakiekolwiek zastrzeżenia wyłączności i zamyka komukolwiek drogę do wypowiedzenia się lub zgłoszenia akcesu? Zapytanie, dlaczego tylko demokraci, doprawdy nie jest na miejscu. Odpowiedź zresztą już jest gotowa, bo i p. Lemiesz i p. Gizbert Studnicki, a więc nie tylko demokraci. Ale być może pretensja dotyczy samej inicjatywy, czyli punkt ciężkości przenosi się z wyrazu „tylko" na wyraz „demokraci". A więc, dla czego klub demokratyczny, a nie kto inny wystąpił z inicjatywą i wspólnie z Litwinami oświadczenie ogłosił? Odpowiedź—bardzo prosta. Wykazać inicjatywę wolno każdemu i pretensja o to co najmniej nieuzasadniona; w praktyce zaś zwykle inicjatorem jest ten, kto mocniej odczuwa potrzebę uczynienia powyższego kroku. Jeżeli w danym wypadku ludzie ze środowiska klubu demokratycznego pierwsi mogli dogadać się z Litwinami i ułożyć wspólną deklarację, — co jest pierwszym zdarzeniem w czasach powojennych, — dowodzi to tylko, że to środowisko bardziej, aniżeli inne zastanawiało się nad stosunkami polsko - litewskiemi, szukało rozwiązania wytworzonych trudności i mogło znaleźć wspólną z Litwinami platformę do układania modus vivendi. Trudno się zgodzić z p. Studnickim, który twierdzi, że podpisy członków klubu Demokratycznego mogą zaszkodzić deklaracji. Ważnym jest w deklaracji nie to lub inne nazwisko podpisanego, lecz treść oświadczenia oraz wspólnota wystąpienia Polaków i Litwinów.

Trzeba natomiast się zgodzić, że poparcie ogłoszonego oświadczenia przez liczne akcesy jest wysoce pożądane i będzie świadczyło o żywotności rzuconych haseł. Można więc spodziewać się, że szczerzy zwolennicy zgodnego współżycia narodu polskiego i litewskiego życzliwie i radośnie przyjmą podjętą inicjatywę przez zaznaczenie swego poparcia.

Witold Abramowicz.

* * *

Z zamieszczonej wyżej wypowiedzi p. Witolda Abramowicza jasno wynika, że inicjatorzy wspólnej deklaracji polsko-litewskiej nie traktują swej deklaracji eksklużywnie, że odwrotnie, bardzoby się cieszyli, gdyby i jednostki i organizacje, stojące poza „Klubem Demokratycznym" zamanifestowały w jakiś sposób swoją wobec niej solidarność.

Moim zdaniem bardzo dobrze się stało, że ta sprawa przez jednego z inicjatorów „Deklaracji" została wyjaśniona właśnie w ten sposób.

Niech się społeczeństwo polskie w Wilnie wypowie na ten temat jak najliczniej. Wówczas pytanie „Dlaczego tylko demokraci?", samo przez się odpadnie.

Wracając zaś do treści już nie pytania, a mego artykułu pod tym tytułem z dnia 3 bm. pragnę stwierdzić, że w niczym niechciałem umniejszyć wartości postulatów, podniesionych w polsko-litewskiej deklaracji podpisanej przez „Klub Demokratyczny", a odwrotnie dążyłem do rozszerzenia ich motywacji a przez to i liczby osób postulaty te podtrzymujących.

Jeżeli artykuł mój został zrozumiany inaczej, nie jest to wina moich intencyj.

Piotr Lemiesz.

Rozmowa min. Becka z Hitlerem

MONACHIUM (Pat). W drodze powrotnej do Polski minister spraw zagranicznych J. Beck przybył w dn 5 bm. o godz. 15 do Berchtesgaden i złożył wizytę kanclerzowi Hitlerowi w Obersalzberg.

W otoczeniu min. Becka znajdowali się ambasador R. P. w Berlinie Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

Kanclerz Hitler powitał min. Becka u wejścia do swej rezydencji Berghof. Warta przyboczna kanclerza od dała min. Beckowi honory.

Po powitaniu kanclerz Hitler w towarzystwie min. Becka udał się do gabinetu na rozmowę, w której ponadto ze strony niemieckiej wzięli udział min. spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop i ambasador niemiecki w Warszawie von Moltke, ze strony polskiej zaś ambasador R. P. w Berlinie Lipski i dyrektor gabinetu ministra M. Łubieński.

O godz. 18.15 min. Beck wraz z towarzyszącymi mu osobami opuścił Berchtesgaden, udając się do Monachium.

Dzień 6 bm. min. Beck spędzi w Monachium, gdzie spotka się ponownie z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropem.

Polowanie

w którym wezmą udział ministrowie Beck, Ciano, Csaky, Goering i Stojadinowicz

WARSZAWA (tel. wł.). W kołach dyplomatycznych krąży pogłoska, że premier jugosłowiański Stojadinowicz przygotowuje polowanie dyplomatyczne około 15 km. na które przybyć by mieli ministrowie Beck, Ciano, Csaky i Goering.

Zwłoki ś. p. Dmowskiego

przewiezione do Warszawy

WARSZAWA (tel. wł.). Zwłoki ś. p. Romana Dmowskiego z Łomży przybyły do Warszawy z dużym opóźnieniem, dopiero po godz. 7.

Na dworcu oczekiwał zarząd Str. Nar. Zwłoki w drewnianej, skromnej trumnie przewieziono na karawanie samochodowym do placu Waszyngtona na Pradze gdzie zgromadzone były liczne rzesze publiczności. Od tego miejsca kondukt poprowadził ks. prałat Nowakowski. Przed trumną szły poczty sztandarowe Str. Nar., orszak liczący około 50 tys. ludzi przeszedł przez Al. 3 Maja, N. Świat na Krak. Przedmieście do katedry św. Jana.

Zatrzymano się przed gmachem „Warszawskiego Dziennika Narodowego" na Nowym Świecie.

„Wybor mów i pism Wincentego Witosa"

zwolniony z konfiskaty

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj Sąd Okręgowy we Lwowie cofnął zarządzoną w grudniu konfiskatę książki pt. „Wybór mów i pism Wincentego Witosa".

Prez. Roosevelt

interweniował we Włoszech w sprawie żydowskiej

RZYM (Pat). Wiadomość o orędziu prezydenta Roosevelta do Mussolinie go w sprawie żydowskiej wywołała tu wielkie zainteresowanie.

Zarówno koła amerykańskie, jak włoskie odmawiają wszelkich bliższych informacji o treści dokumentu, podkreślając osobisty charakter orędzia, które jest obecnie przedmiotem badań ze strony miarodajnych czynników Włoch.

Dywizje włoskie

w ofensywie gen. Franco

BARCELONA (Pat). Komunikat Ministerstwa Obrony podaje, że dywizje włoskie, które podczas wczorajszego natarcia w strefie Castell na froncie wschodnim poniosły straty, przekraczające 2 tys. ludzi, kontynuowały dziś ofensywę. Udało im się nie znacznie poprawić swe linie. Pozostałe ataki nieprzyjaciela w strefie Pablas de Granadella zostały całkowicie odparte z wielkimi dla niego stratami.

W strefie Cubells wszystkie usiłowania nieprzyjacielskie zostały udaremnione.

Władze w Burgos nie zezwoliły

brytyjskiemu dyplomacie na widzenie się z aresztowanym konsulem

LONDYN (Pat). Brytyjski agent konsularny w Burgos Jerran otrzymał instrukcje od rządu brytyjskiego, aby zażądał od władz gen. Franco sformułowania zarzutów przeciwko Goldingowi i jego żonie oraz aby zażądał prawa widzenia się z nimi.

Odpowiedź władz w Burgos, jak wynika z otrzymanych od Jerrana informacyj, jest niezadawalająca.

Golding znajduje się obecnie w więzieniu wojskowym w St. Sebastiano.

Wspólność poglądów angielsko-amerykańskich

Niepraktykowana enuncjacja premiera W. Brytanii

LONDYN (Pat). Premier Chamberlain dokonał niezwykłego kroku udzielając prasie oświadczenia, będącego wyrazem jego uznania dla wczorajszej mowy prezydenta Roosevelta.

Oświadczenie to jest bez precedensu, bowiem dotąd ani premier Chamberlain ani inni premierzy brytyjscy ostatnich lat nie komentowali w sposób oficjalny przemówień prezydentów Stanów Zjednoczonych, otwierających sesje kongresów amerykańskich.

Oświadczenie premiera Chamberlaina stwierdza na samym początku że nikt, kto obarczony jest ciężką od powiedzialnością rządzenia nie może przejść do porządku dziennego nad słowami prezydenta Stanów Zjednoczonych. W drugim zdaniu deklaracji premier Chamberlain formułuje do pewnego stopnia solidarność W Brytanii z poglądami, sformułowanymi przez Roosevelta, zaś w ostatnim trzecim zdaniu deklaracji premier stwierdza wielką rolę Ameryki w sprawach polityki światowej.

W brytyjskich kołach politycznych do deklaracji premiera Chamberlaina przywiązują dużą wagę, jako do dokumentu, stwierdzającego raz jeszcze wspólnotę interesów i poglądów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych w wielkiej polityce światowej.

Zaznaczyć należy, że premier udzielił swojej deklaracji prasie po 24 godzinnym namyśle i po naradach.

Lawina w Tatrach zasypała

czterech studentów Polaków z Gdańska

ZAKOPANE (Pat). Wczoraj w Tatrach wydarzyła się katastrofa obsunięcia się lawiny, która zasypała 4 młodych turystów polskich.

W godzinach południowych wybrała się z Kasprowego do Doliny Pięciu Stawów polskich grupa 4 członków AZS, studentów politechniki gdańskiej, przebywających tutaj na ośrodku treningowym, a to p. p.: Janusz Kukucki, Zygmunt Kosmowski, Jerzy Gliszczyński i Stanisław Zaremba.

Młodzi turyści, idąc graniami przez Beskid, i Liljowe w stronę Pięciu Stawów, na drodze przed Liljowym porwani zostali przez lawinę, przy czym pastępujący jako ostatni Janusz Kukucki nie został porwany i zdążył zjechać po lawinie w dół w stronę Doliny Ciche], skąd powrócił bezzwłocznie na Halę Gąsienicową, zawiadamiając o wypadku Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Katastrofa wydarzyła się o godz 14. Bezpośrednio po zawiadomieniu na miejsce katastrofy wyruszyło pogotowie ratunkowe pod przewodnictwem kierownika p. Oppenheima.

Niestety wobec szybko zapadających ciemności i niebezpieczeństwa dalszych lawin, poszukiwania odłożyć musiano do wczesnych godzin rannych.

Według opinii kier. p. Oppenheima istnieje b. słaba nadzieja wyratowania zasypanych lawiną, ponieważ zwały mokrego i ciężkiego śniegu są b. duże.

Znowu 2 roczniki powołano pod broń w rządowej Hiszpanii

BARCELONA (Pat). Dziennik urzędowy ogłasza dekret mobilizacyjny, powołujący pod broń rocznik 22 i 42 a zatem mężczyzn 37 i 18 letnich.

Przedstawiciele sfer gospodarczych Litwy przybyli do Polski

KOWNO (Pat). W związku z przewidzianym w polsko - litewskim układzie handlowym tranzytem drzewa polskiego do Kłajpedy, wyjechał w dniu 3 bm. do Polski wicedyrektor departamentu leśnego w litewskim min. rolnictwa dr Kripas oraz dwaj przedstawiciele syndykatu drzewnego w Kłajpedzie.

Mają oni przeprowadzić w Polsce rozmowy na temat tranzytu drzewa polskiego, przeznaczonego dla obróbki w tartakach kłajpedzkich.

„Pogoń" znika z czapek funkcjonariuszy policji kłajpedzkiej

KOWNO(Pat). Jak donosi kłajpedzki „Vakarai", dyrektoriat wydał rozporządzenie, na mocy którego funkcjonariusze policji autonomicznej będą nosili odtąd na czapkach jedynie znaczki kraju kłajpedzkiego. Dotychczas oprócz znaczka kraju kłajpedzkiego nosili oni „pogoń".

Więźniowie litewscy - Niemcy mają być zwolnieni

KOWNO (Pat). Kłajpedzki „Memeler Dampfboot" donosi, że więźniowie polityczni — Niemcy kłajpedzcy mają być zwolnieni z więzień litewskich po złożeniu podania o łaskę na ręce prezydenta państwa.

Ustrój monopartii w Rumunii

Członkowie partii będą witali się wyciągniętą ręką i słowem „sanatate"

BUKARESZT (Pat). Ogłoszony wczoraj wieczorem dekret królewski z datą 1 stycznia określa warunki, w jakich funkcjonować będzie na przyszłość jedyna dozwolona partia polityczna w Rumunii „Front odrodzenia narodowego".

Kierowniczym organem partii będzie mianowana na lat dwa dyrekcja, złożona z 24 członków. Prowadzenie spraw bieżących należeć będzie do 3 sekretarzy generalnych. Ustaleniem doktryny partii zajmować się będzie narodowa rada naczelna, złożona ze 150 członków. Członkowie frontu nie będą mieli prawa należeć do żadnej organizacji tajnej, nawet międzynarodowej.

Wszyscy dygnitarze partyjni będą musieli nosić mundury. Wszyscy członkowie partii pozdrawiani będą sposobem rzymskim, t. j. wyciągniętą ręką i słowem „sanatate". Przysięgę składać będą na wierność królowi i krajowi. Dewizą partii będzie „król i naród, praca i wiara".

Francja wysiedla 250 robotników polskich

WARSZAWA (tel. wł.) Z Paryża donoszą nam, że rząd francuski zastosowując sankcje do robotników za udział w nieudanym strajku wysiedlił 250 górników polskich z departamentów północnych Francji. Górnicy ci znajdują się obecnie na granicy francusko-belgijskiej.

Ze strony polskiej czynione są starania, aby rząd francuski odwołał swoją decyzję a w razie odmowy, by rząd belgijski przepuścił wysiedlonych do Belgii, gdzie mogliby znaleźć pracę.

Akces Falangi do OZN

w Rembertowie i Toruniu

WARSZAWA (tel. wł.) W ostatnich dniach w dwóch miejscowościach: w Rembertowie pod Warszawą i w Toruniu lokalne organizacje NOR „Falanga" przeszły gremialnie do OZN-owego Związku Młodej Polski.

ZNP zabrania członkom

należenia do zespołów formowanych przez OZN

WARSZAWA (Pat). (tel. wł.) Związek Nauczycielstwa Polskiego wyjaśnia, że członkowie ZNP nie mogą brać udziału w zespołach, formowanych przez OZN, ponieważ członkowie ZNP nie mają prawa do czynnego udziału w pracach stronnictw i ugrupowań politycznych.

Mundury w Służbie Młodych OZN

WARSZAWA (tel. wł.) Jak słychać, członkowie Służby Młodych OZN, którzy mają mundury, obowiązani będą ukazywać się w nich publicznie, a kilku z nich, piastujących mandaty poselskie, zjawiać się będzie w mundurach na posiedzeniach Sejmu.

Od siebie dodajemy, że poseł oszmiański, Benedykt Kieńć, już to czynił przed tym.

Stypendia literackie Akademii Literatury

WARSZAWA (Pat). Pragnąc pisarzom polskim zwłaszcza młodszego pokolenia umożliwić pogłębienie twórczości, Polska Akademia literatury ustanowiła w dniach ostatnich stypendia literackie na wyjazd za granicę. Stypedia pokrywane będą z ustanowionego przez Polską Akademię literatury funduszu wieczystego im. Józefa Piłsudskiego, na który składają się w tej chwili fundusze własne PAL oraz darowizny prywatne. Wśród pierwszych ofiarodawców figurują: redakcja „Wiadomości Literackich", autorzy numeru specjalnego „Wiadomości Literackich" poświęconego pamięci Marszałka Piłsudskiego, ministerstwo poczt i telegrafów, wspólnota interesów górniczo - hutniczych w Katowicach, bank cukrownictwa w Warszawie i firma Jan Wedel.

Regulamin stypendiów literackich przewiduje następujące zasady:

Art. 2) Kandydatem do stypendium im. J. Piłsudskeigo może być autor polski, niezależnie od rodzaju swej twórczości (poeta, powieściopisarz, nowelista, autor dramatyczny, krytyk literacki, eseista). Kandydat musi być autorem przynajmniej jednej ogłoszonej drukiem książki. Przy udzielaniu stypendiów bierze się pod uwagę przede wszystkim młodsze pokolenie pisarzów.

Art. 3) Co roku Polska Akademia Literatury przyznaje dwa stypendia im. Józefa Piłsudskiego po 1.500 zł każda. Zarówno ilość stypendiów jak i wysokość może być powiększona zależnie od sprzyjających okoliczności [illegible].

Art. 4) Autor polski, który uzyskał stypendium im. J. Piłsudskiego obowiązany jest przebyć za granicą conajmniej trzy miesiące przede wszystkim w jednym z krajów romańskich według swego wyboru.

Art. 5) Kandydatów do stypendiów im. Józefa Piłsudskiego proponuje komisja, złożona z trzech akademików literatury. Wyboru kandydatów, jedynie z pośród przedstawionych przez komisję, dokonywa plenarne zebranie PAL zwykłą większością głosów. W razie równości głosów, decyduje o wyborze głos prezesa.

Art. 6) Kandydaci do stypendiów im. J. Piłsudskiego wnoszą do Polskiej Akademii Literatury podanie na pismie najpóźniej do dnia 15 stycznia każdego roku. W razie gdyby kandydat z jakichkolwiek powodów nie mógł skorzystać z przyznanego mu stypendium, Polska Akademia Literatury dokonywa wyboru nowego kandydata według procedury określonej w art. 5.

Art. 7) Komisja stypendiów im. J. Piłsudskiego przedstawia kandydatów do stypendiów najpóźniej do dnia 15 lutego każdego roku. Wybór kandydatów na plenarnym zebraniu PAL odbywa się najpóźniej piętnastego marca tegoż roku.

W bieżącym roku termin składania podań został wyjątkowo przedłużony do dnia 31 stycznia 1939 roku.

Nowy rząd japoński

TOKIO (Pat). Baron Hironuma przedstawił cesarzowi listę rządu.

Cesarz nie przyjął dymisji ministra spr. zagr. Arity, ministra wojny Itagaki, ministra marynarki Yonai, min. sprawiedliwości Sziono oraz min. oświaty Araki, którzy zachowali swe stanowiska w nowym gabinecie.

Z 12 członków dawnego rządu w rządzie Hironumy pozostało 8 ministrów. Ks. Konoye będzie brał udział w obradach nowego rządu w charakterze przewodniczącego tajnej rady cesarskiej i ministra bez teki.

Satysfakcja Pragi

za zajścia w Morawskiej Ostrawie

PRAGA (Pat). W odpowiedzi na demarche posła R. P. w Pradze w sprawie zerwania godła państwowego z budynku konsulatu R. P. w Morawskiej Ostrawie, czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło dzisiaj poselstwo, że policja wykryła i aresztowała sprawcę, którym jest niejaki Józef Koch. Został on uwięziony i będzie przykładnie ukarany.

Policjant, który pełnił służbę przed konsulatem krytycznej nocy został zawieszony w swoich funkcjach. Wytoczono mu dochodzenie dyscyplinarne.

Zawiadamiając poselstwo o powyższym, czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło swoje najgłębsze ubolewanie z powodu całego zajścia.

Trzęsienia ziemi

nie ustają od 8 miesięcy

STAMBUŁ (Pat). Jak podaje prasa turecka, w rejonie Kirszehiru (Anatolia środkowa) od 8 meisięcy nie ustają podziemne wstrząsy. Codzień powtarzają się one od 10—50 razy. Pierwsze trzęsienie ziemi spowodowało w swoim czasie zniszczenie przeszło tysiąca domów w różnych wsiach.

Ludność miejscowa znajduje się w stanie stałej paniki.

Rząd wysłał drugą już komisję, celem zbadania przyczyn wstrząsów podziemnych.

Premier Mironas na czele związku Tautininków

KOWNO (Pat). W czwartek obradował ogólny zjazd związku tautininków. Niektóre fragmenty zjazdu były transmitowane przez radio między in. przemówienie prezydenta Smetony, który stoi na czele tego związku. Ze sprawozdania wynika, że obecnie związek posiada 483 oddziały. Nowych członków rzeczywistych w roku ubiegłym 1427 oraz 1286 kandydatów.

Zjazd przyjął rezolucję, w której m. in. potępia jak najsurowiej grupy polityczne i poszczególne jednostki, które w czasach niepokoju nie współpracowały wespół z rządem co do zapewnienia krajowi spokoju i jedności i „które swą działalnością próbowały nie tylko wprowadzić wewnętrzne zamieszki lecz również przysłużyć się pośrednio interesom obcym"

Zjazd prosi rząd o srogie kary dla tych ludzi. Poza tym zjazd wyraża rządowi podziękowanie za wzmacnianie litewszczyzny na prowincji oraz w handlu, przemyśle i rzemiośle, prosząc jednocześnie o wzmożenie tej akcji.

W zarządzie związku narodowców litewskich nastąpiły zmiany. Dotychczasowy prezes b. długoletni premier Tubelis ustąpił z zajmowanego stanowiska, na jego miejsce prezydent państwa który stoi zarazem na czele związku, mianował premiera Mironasa.

Ustąpił również sekretarz generalny związku dr. Janawiczius, na jego miejsce mianowany został pierwszy sekretarz prezydium sejmu Kviklys. Jak słychać Kviklys po nowej nominacji ma ustąpić z prezydium sejmu.

I Węgry stwarzają „centralną organizację"

BUDAPESZT (Pat). Według zapowiedzi „Magyarersag", zainicjowana przez premiera Imredy organizacja „Front węgierski", zostanie w najbliższych dniach ogłoszona za centralną organizację, służącą zjednoczeniu narodowemu.

Dalsze wzmocnienie załogi w Dżibutti

MARSYLIA (Pat). W piątek po południu odpłynie do Dżibuti na parowcu „Atnes" batalion strzelców senegalskich.

Gubernator Banku Angielskiego w Berlinie

BERLIN (Pat). Przybył tu gubernator banku angielskiego Montagu Norman, powitany na dworcu przez d-ra Schachta oraz jego córkę i zięcia.

Ministrowie angielscy będą przyjęci przez Ojca Św.

CITTA DEL VATICANO (Pat). „Osservatore Romano" urzędowo potwierdza wiadomość, iż dnia 13 bm. o godz. 12 Papież przyjmie w Watykanie premiera Chamberlaina i ministra Halifaxa.

Z 1700 adwokatów-Żydów w Wiedniu ma obecnie prawo praktyki tylko 106

WIEDEŃ (Pat). W Wiedniu zezwolono obecnie 106 adwokatom-Żydom na prowadzenie spraw tylko klienteli żydowskiej. Adwokaci ci będą mieli prawo do tytułu konsultanta prawnego. Zaznaczyć należy, że ogólna liczba adwokatów-Żydów w Wiedniu wynosiła przed tym 1700 osób.

Katastrofalna burza nad jez. Peipus

TALLIN (Pat). W czasie silnej burzy, szalejącej na jeziorze Peipus, którego środkiem — jak wiadomo — przechodzi granica estońsko-sowiecka zatonęło kilka łodzi rybaków rosyjskich, prawdopodobnie wraz z załogą.

Ze strony sowieckiej czynione są poszukiwania rozbitków przy pomocy samolotów, istnieje bowiem nadzieja, że niektórzy rybacy zdołali się uratować i przebywają na krach lodowych.

W Niemczech brak kawy

BERLIN (Pat. Pewne poruszenie w kołach konsumentów niemieckich wywołała pogłoska, że w przyszłym tygodniu składy detaliczne otrzymywać będą od hurtowników tylko 60 proc otrzymywanej dotychczas ilości kawy.

To też sklepy oblegane były przez kupujących, którym przydzielono na osobę tylko pół funta kawy.

Wyjaśnienie

Zamieszczony w dniu 3 bm. telefon własny (bez zaznaczenia skąd) pochodził całkowicie z Warszawy. Dotyczy to również wiadomości o rzekomych postępach w działaniu Str. Ludowego na Wołyniu. To też za treść tej wiadomości, której zresztą nasza korespondentka z Wołynia zaprzecza, odpowiada redaktor wiadomości politycznych depeszowych i telefonicznych, a nie korespondentka z Wołynia.

W Kłajpedzie popełniono mord polityczny?

RYGA (Pat). Prasa ryska donosi z Kłajpedy, że śledztwo w sprawie śmierci działacza partii narodowo - socjalistycznej i sekretarza sejmiku kłajpedzkiego Klescha wykazało, że padł on ofiarą morderstwa.

Do Klescha, wychodzącego z biura, podeszło kilku nieznanych osobników, których policji nie udało się dotychczas odszukać. Osobnicy ci wsiedli wraz z Kleschem do samochodu, udali się na cmentarz i tam go zamordowali.

Klesch stoczył z napastnikami zaciętą walkę, na co wskazują ślady, znalezione na ziemi.

Śledztwo stwierdziło również, że rewolwer, który leżał koło zabitego, nie był jego własnością.

Świat pod bronią

Trzej królowie miecza

Archimedes żądał jednego punktu oparcia dla poruszenia z posad ziemi. Dzisiaj czasy się o tyle zmieniły, że punktów, z których ma być glob ziemski poruszony jest więcej. W języku politycznym nazywa się to „ośrodkami dyspozycyjnymi", ogniskami zapalnymi czy też „centralami siły politycznej". Biorąc rzecz potycznie, mamy trzy punkty na świecie, na które jest obecnie skierowany wzrok zaniepokojonej o swoje jutro ludzkości. Tak zwana oś w sensie geometrycznym zamieniła się na trójkąt. W trzech wierzchołkach tego trójkąta, jak pająki w trzech rogach pajęczyny, zarzuconej na zmaltretowany świat, siedzą owi współcześni królowie dusz ludzkich, władcy zmechanizowanych zbiorowości, arbitrzy świata, mędrcy politycznej wiary.

Imiona ich są na ustach wszystkich. Symbole ich darów, z jakimi idą ku nowonarodzonym nadziejom ludzkim, nie są tak różnorodne, jak u mędrców sprzed dwóch tysięcy lat: jeden jest tylko — miecz.

Berlin — Rzym — Tokio to dzisiaj trzy najbardziej aktywne miejsca na świecie. Tam się rodzą te zasady, z którymi trzeba się bardzo poważnie liczyć przy stawianiu horoskopów na przyszłość. Problemy polityczne na świecie tak jakoś się ułożyły, że cały impet działania, dynamika zmian i przekształceń rzeczywistości politycznej wychodzi właśnie z tych trzech ośrodków inicjatywy. Cała ofenzywa ideowa i militarna — zresztą zgrana mimo trzech odmiennych światów pojęć — wychodzi stamtąd. Reszta świata znajduje się w wyraźnej defenzywie.

Proroctwa prasy na rok 1939 są wyraźnie — i dziwnie zgodnie — pesymistyczne. Ludzi ogarnęła niewiara w lepsze jutro — przynajmniej to najbliższe. Dary, z jakimi przychodzą na progu nowego roku owi trzej władcy sytuacji międzynarodowej, widocznie nie są tej natury, żeby nastrajały zbyt pogodnie. Widocznie ładunek psychiczny, zawarty w ideach zoologicznej nienawiści, nie rokuje spełnienia ideałów gwiazdy betleemskiej. Prawdopodobnie ładunek jest tak bliski wybuchu, że długo i wytrwale oczekujący na opamiętanie najwyższy reprezentant nazaretańskiej nauki zabrał głos, aby zaprotestować przeciw zupełnemu zanikowi poczucia dobra i ludzkiej solidarności na świecie.

Trzej królowie anti-betleemskiej idei podzielili się wpływami i aspiracjami. Rozsadzana od wewnątrz licznymi antagonizmami i drobiazgowymi ambicjami Europa jest opanowywana bezapelacyjnie przez imperializm niemiecki. Pierwsza część zasady „divide et impera" bez specjalnych zabiegów stała się faktem dokonanym. Niedługo trzeba było czekać, by ktoś zechciał wykorzystać resztę tej zasady. Jak pod wzrokiem węża królik tak Europa cała jest sterroryzowana moralnym naciskiem propagandy niemieckiego imperializmu. Niemcom udało się odbudować z niesłychanym powodzeniem legendę o swej niezwyciężonej potędze. W szerokich masach narodów europejskich daje się zauważyć wprost paniczny strach przed konfliktem zbrojnym z Niemcami. Kto wie czy to nie jest najistotniejszy sukces Trzeciej Rzeszy, bo nastroje mas — chociaż nie zorientowanych w istotnym stanie rzeczy — mają swój poważny wpływ na decyzje polityków. Dokładna analiza stanu przygotowania do wojny Niemiec prowadzi nieuchronnie do wniosku, że potęga militarna ich nie jest jeszcze taka, żeby istotnie mogła zagrażać w poważnym starciu. Ilość armat i karabinów maszynowych jeszcze nie jest wszystkim. W wojnie też gra poważną rolę człowiek. To też nadzieje Hitlera są pokładane nie tyle może w armatach, ile w odrodzonej psychice niemieckiej. I na to przede wszystkim się liczy w razie nieuniknionego konfliktu. Lecz to też jeszcze nie wszystko. Bądź co bądź 15 roczników nie było szkolonych. Kadry są bardzo szczupłe. Szkolnictwo wojskowe na to, by odpowiadało zapotrzebowaniu wymaga też lat. Podoficerów jest wybitny brak — a w dzisiejszej wojnie rola podoficera jest bardzo poważna. Sztaby mają podobno wielu zdolnych narodowo-socjalistycznych oficerów, lecz stan ich nie jest dostateczny. Do wojska przychodzą poborowi roczników tak zwanych wojennych — kontyngenty armii są dociągane z wielkim trudem. A jednak Europa jest przerażona. Europa się boi wojny, a Niemcy boją się tego pierwszego desperata, który zechce z nimi pierwszy się bić. Może w tym leży tajemnica wrześniowego kunktatorstwa Hitlera, kiedy Czechy były jednak w pewnym momencie prawie zdecydowane stoczyć beznadziejną walkę? Dopóki takiego Winkelrida nie ma, Niemcy mogą ze stałym powodzeniem szantażować Europę swoją potęgą. Stąd wynika też ich na daleką metę pomyślany program: przez hypnozę pokojowości zapewnić czas na dozbrojenie się, złamać dotychczasowe związki między państwami, skierowane przeciw Niemcom, zdemoralizować społeczeństwa urokiem potęgi militarnej niemieckiej, wyrównać potencjały wojenne (na lądzie z Francją, na morzu z Anglią) i w tak przygotowanych warunkach rozegrać ostateczną walkę o całkowitą hegemonię w Europie.

Zadanie powyższe o tyle jest ułatwione, że druga dynamiczna potęga ma skierowane oczy w inną stronę: Włochy ulokowały swoje ambicje w Afryce. Parcie włoskie jest skierowane na południe od Europy. Obecnie rozgrywający się konflikt francusko-włoski nie wydaje się głębokim, niemniej jednak jest uwerturą do poważniejszego dramatu, jaki będzie musiał się rozegrać na czarnym lądzie. Dotychczas Europa traktowała Afrykę jako teren wykorzystywania, eksploatacji. Włochy zdaje się traktują tę ziemię jako naturalne przedłużenie swego państwowego terytorium. Nie przeraża widocznie ich niewątpliwy podobno fakt niemożliwości aklimatyzacji białego człowieka w pasie równikowym. Konsekwentna akcja podważania wpływów innych władców Afryki wskazuje na to, że program afrykański Włoch jest zakreślony na daleką metę. Pozornie platoniczne poparcie niemieckich postulatów kolonialnych może zawierać bardzo konkretną kalkulację w myśl zasady, że gdzie dwóch się bije, tam trzeci ko-

(Dokończenie na str. 4)

L. Kor.

Amerykańska obrona przeciwlotnicza



Fragment ćwiczeń amerykańskiej artylerii przeciwlotniczej.

Nożycami przez prasę

WSPOMNIENIA HISTORYCZNE „KURJERA PORANNEGO"

Zgon ś. p. R. Dmowskiego powoduje w dalszym ciągu serię artykułów i wspomnień historycznych. W artykule wstępnym „Kurjer Poranny" opisuje rozmowę jednego ze swoich redaktorów z Romanem Dmowskim.

Droga Dmowskiego, nie zeszła się jednak nigdy ze szlakiem Piłsudskiego. Można było oczekiwać, że zakończenie wojny światowej, odzyskanie niepodległości, które winno było położyć kres sporom orientacyjnym doprowadzi do zbliżenia.

Wówczas to Józef Piłsudski przesłał Dmowskiemu pismo, datowane z Przemyśla z dnia 21 grudnia 1918 r. treści następującej:

DROGI PANIE ROMANIE!

Wysyłając do Paryża delegację, która się ma porozumieć z komitetem paryskim w sprawie wspólnego działania wobec aliantów, proszę pana, aby zechciał pan wszystko uczynić dla ułatwienia rokowań. Niech pan mi wierzy, że nadewszystko życzę sobie uniknięcia podwójnego przedstawicielstwa Polski wobec aliantów: tylko jedne wspólne przedstawicielstwo może sprawić, że nasze żądania zostaną wysłuchane. Troska o tę jedność jest przyczyną, że nie spieszyłem się z przystąpieniem do tej sprawy.

Opierając się na naszej starej znajomości, mam nadzieję, że w tym wypadku i chwili tak poważnej, conajmniej kilku ludzi — jeśli, niestety, nie cała Polska — potrafi się wznieść ponad interesy partyj, klik i grup. Chciałbym bardzo widzieć pana między tymi ludźmi.

Proszę przyjąć zapewnienia mojego wysokiego szacunku

Józef Piłsudski.

Na pismo odpowiedzi nie było. Nie było też nigdy przy Piłsudskim Dmowskiego...

A jednak, gdy pięć lat temu wraz z prof. Zygmuntem Wojciechowskim udałem się do Dmowskiego, by mu lojalnie oznajmić, że uważamy za konieczne poparcie przez Klub Narodowy w Sejmie nowej konstytucji polskiej, usłyszeliśmy z ust jego słowa uznania o Piłsudskim, jako o twórcy armii polskiej, jako o człowieku „na miarę dziejową", który posiadać będzie wielkie miejsce w naszych dziejach, choćby nic więcej dla Polski nie zrobił jak tylko to, że dał jej siłę zbrojną. Gdy wszakże wskazywaliśmy Dmowskiemu na konieczność wysnucia wniosków z tych słów, odpowiedział, że jest za późno, a sam czuje się za stary...

JAKI TO BYŁ DOBRY TEN ANTYSEMITYZM PRZEDWOJENNY!

Wiele uwagi poświęca śmierci Romana Dmowskiego prasa żydowska. Między wierszami można tam wyczytać nieledwie tęsknotę do przedwojennych form „liberalnego antysemityzmu" tak nie podobnych do „dzikich" czasów obecnych.

Politycznie był Roman Dmowski już dawno martwy. Nie dlatego, że z powodu swej choroby trzymał się zda-

(Dokończenie na str. 4)

WKN Z[illegible]stwa Polskiego

Nauczycielstwo pogłębia wiedzę

SPRAWY ZASADNICZE.

Związek Nauczycielstwa Polskiego, jako jeden z zasadniczych celów swojej działalności stawia podniesienie wartości i stanowiska społecznego zawodu nauczycielskiego, rozwój polskiej myśli wychowawczej, doskonalenie środków i pogłębienie metod wychowania i nauczania. Realizację powyższych celów Związek pojmuje jako obywatelską służbę dla Państwa.

Doskonalenie się zawodowe nauczyciela jest jednym z warunków powodzenia jego pracy. Nauczyciel skostniały w rutynie, nie pogłębiający swojej wiedzy i umiejętności jest w najlepszym razie dobrym rzemieślnikiem swego zawodu, ale nie wychowawcą, kształtującym młode umysły i charaktery i przygotowującym je do życia.

W parze z doskonaleniem się zawodowym idzie — co prawda może innymi torami — doskonalenie się wewnętrzne nauczyciela. Dwa aspekty jego osobowości: wartość wewnętrzna jako jednostki ludzkiej i wykształcenie — nastawienie zawodowe muszą stanowić jedną harmonijną całość.

Jan Wł. Dawid w swej pięknej książce „O duszy nauczycielstwa polskiego" wypowiada następujące słowa: „w żadnym zawodzie **człowiek** nie ma takiego wielkiego znaczenia, jak w zawodzie nauczycielskim. Architekt może być złym człowiekiem i zbudować dom ładny i wygodny. Inżynier, który przebił tunele, przeprowadził wielkie drogi, pobudował mosty — mógłby być człowiekiem lichym... A już nauczyciel zły człowiek jest sprzecznością w samym określeniu, niemożliwością". Ogół nauczycielstwa prawdy te rozumie. Na nieliczne Państwowe Wyższe Kursy Nauczycielskie zgłaszają się rok rocznie setki nauczycieli, dostają się jednak niestety tylko nieliczni, inni muszą zrezygnować ze studiów z powodu braku miejsc. Na Wolnej Wszechnicy w Warszawie większość słuchaczy stanowią nauczyciele. I chociażby w Wilnie w Szkole Nauk Politycznych przy Instytucie Badań Europy Wschodniej poważną grupę stanowią nauczyciele. A są to wciąż z tych lub innych względów nauczyciele uprzywilejowani (otrzymali urlopy na kształcenie się, mają łatwy dojazd do miast uniwersyteckich itd.). Masa nauczycielska, spragniona wiedzy, dążąca do pogłębienia wykształcenia zawodowego i ogólnego — nie znajduje swego „przydziału" w uczelniach wyższego typu.

Z uczuciem wstydu musimy stwierdzić, że są w Polsce grupy społeczne i są ludzie nawet wysoko postawieni w hierarchii społecznej, którzy ten pęd nauczycielstwa do wiedzy uważają za coś niebezpiecznego, wręcz szkodliwego. Tym m. in. da się wytłumaczyć fakt, że pewne czynniki poprostu celowo utrudniają nauczycielstwu studiowanie na wyższych uczelniach.

POMOC.

W tych warunkach przed kilku laty w Związku Nauczycielstwa Polskiego zrodziła się myśl przyjścia z pomocą nauczycielom, którzy pragnąc kształcić się dalej, nie poprzestają tylko na maturze seminarialnej. W Warszawie przy Zarządzie Głównym ZNP powstał korespondencyjny Wyższy Kurs Nauczycielski, który postawił sobie zadanie ułatwienia dokształcania się tym nauczycielom, którzy nie mogą otrzymać urlopów na studia. Do pracy zaangażowano wybitne siły pedagogiczne ze średnich i wyższych zakładów naukowych. Kurs ten dał nadspodziewane rezultaty. Znaczna grupa nauczycieli po trzech latach studiów drogą korespondencyjną i wykładów podczas feryj i wakacyj ukończyło ten kurs z wynikiem pomyślnym, zdając egzamin przed komisją wyznaczoną przez władzę państwową szkolną i zdobywając dyplomy równowartościowe z dplomami Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich. Po paru latach — gdy zaczęły masowo napływać podania o przyjęcie na korespondencyjny WKN — prowadzenie związkowych Wyższych Kursów Nauczycielskich przejęły Wydziały Pedagogiczne Okręgów ZNP. W jesieni 1934 r. powstaje korespondencyjny WKN przy Okręgu ZNP w Wilnie.

Organizacja pracy na związkowym korespondencyjnym WKN jest dość ciekawie pomyślana i warto tu przytoczyć niektóre szczegóły. Nauka trwa 3 lata. W czasie zajęć szkolnych słuchacze wykonują cały szereg prac piśmiennych, studiują dzieła, konfrontują swoje badania z praktyką szkolną. W czasie feryj letnich, zimowych i wielkanocnych słuchacze zjeżdżają się do Wilna na tzw. „kurs żywego słowa". W pierwszym roku pracy słuchacze przerabiają przedmioty pedagogiczne i naukę o Polsce współczesnej. W ciągu drugiego roku obierają sobie jakiś przedmiot specjalny i cały rok studiują tylko ten przedmiot. W roku 3 wybierają jeszcze jakiś drugi przedmiot zazębiający się z przedmiotem, wybranym w roku drugim (np. polski — historia) i teraz pogłębiają wiedzę w zakresie obu przedmiotów. Po trzech latach słuchacz przystępuje do egzaminu końcowego i po napisaniu pracy dyplomowej otrzymuje świadectwo ukończenia WKN.

Na korespondencyjny WKN mogą zapisać się tylko członkowie ZNP.

PROGRAM.

Program Korespondencyjnych Wyższych Kursów Nauczycielskich — jeśli chodzi o zakres materiału — pokrywa się z programem Państwowych

„Radio od lasów mamy, za to dzięki składamy!"

30 grudnia 1938 roku, wieś Dmitrówka (na pograniczu polsko-litewskim) przeżyła niecodzienną uroczystość.

Nadleśnictwo Orańskie ufundowało Publicznej Szkole Powszechnej w Dmitrówce piękny radio-odbiornik. Koszta ładowania akumulatorów zobowiązał się pokrywać miejscowy oddział KOP.

Na uroczystość przybyli: przedstawiciele KOP z Oran, nadleśniczy z Oran p. inż. Bilczyński, oraz przedstawicielki RW p. Grabowska i p. Zmyślona. Zebrana w szkole przy choince, pod przewodnictwem kierownika szkoły p. Józefa Onoszko, dziatwa szkolna, młodzież pozaszkolna, oraz dorośli — przywitali gości z entuzjazmem

P. inż. Bilczyński, wręczając radioodbiornik, podkreślił, że dar ten ofiarowuje dzieciom szkolnym z Dmitrówki jako dzieciom dobrych i bliskich swoich sąsiadów i stałych współpracowników-robotników lasów państwowych. Następnie omówił znaczenie lasów i konieczność ich ochrony.

W imieniu dzieci szkolnych podziękował za radioodbiornik jeden z uczniów.

Kierownik szkoły p. Józef Onoszko, przyjmując radioodbiornik podziękował w ciepłych słowach Nadleśnictwu i przedstawicielom KOP za cenny dar i omówił znaczenie radia na wsi w ogóle, a w szkole wiejskiej w szczególności.

Jednocześnie zostały rozdane dzieciom szkolnym, przysłane przez Państw. Żeńskie Gimnazjum Kupieckie w Warszawie podarki, w postaci: łakoci, ubrań gotowych i materiałów na ubrania, materiałów piśmiennych, czasopism szkolnych itp. Zaznaczyć przytym trzeba, że wymienione gimnazjum przysyła takie dary szkole w Dmitrówce co roku i stale z dziećmi szkolnymi z Dmitrówki koresponduje.

Wieczór upłynął w nadzwyczaj miłej i serdecznej atmosferze Cały czas dzieci szkolne i młodzież pozaszkolna pięknie śpiewała kolendy i pieśni świeckie. Niektóre piosenki były specjalnie na tą uroczystość ułożone, jak np.:

Wiwat, wiwat zaśpiewajmy, ofiarodawcom cześć oddajmy!

Radio od lasów my mamy, za to dzięki Wam składamy!

Posiedzenie Komitetu Zjazdu Chórów i Towarzystw Śpiewaczych

4 bm. o godz. 19 w lokalu Związku Propagandy Turystyki odbyło się organizacyjne posiedzenie Komitetu Zjazdu Chórów i Towarzystw Śpiewaczych Kresów Wschodnich.

Zebranie zagaił prezes Wileńskiego Związku Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych — p. Kazimierz Kuchter. Po ukonstytuowaniu się prezydium Komitetu Zjazdu z p. Kuchterem na czele na posiedzeniu omówione zostały wstępne sprawy organizacyjne zjazdu, powołano 5 sekcji oraz ustalono datę zjazdu na dzień Zielonych Świąt, tj. 28 i 29 maja rb.

Na zjazd do Wilna mają przybyć również chóry z dzielnic Zachodniej Polski.

Zebranie poszczególnych sekcji odbędą się w najbliższym czasie.

Dzień przy choince w świetlicy żołnierskiej KOP w Oranach

Rok rocznie w okresie Świąt Bożego Narodzenia żołnierze KOP oraz Rodzina Wojskowa KOP urządzają biednym dzieciom z pogranicza choinki.

Jedna z takich uroczystości odbyła się w Oranach, na pograniczu polsko-litewskim. O godz. 15 zebrały się dzieci w świetlicy żołnierskiej. Młodych gości przywitał w serdecznych słowach dowódca oddziału KOP w Oranach. Następnie spożyły dzieci, przy płonącej choince, smaczny obiad wigilijny przyrządzony przez miejscową Rodzinę Wojskową. Potem bawiły się, śpiewały a na zakończenie panie z RW z p. Kardaszewiczową i p Getterową na czele, rozdały dzieciom podarki w postaci: bucików, ciepłej bielizny itp.

Oprócz tego każde dziecko otrzymało dużą struclę na święta do domu.

Obdarowano tak około 50 biednych dzieci — uczniów Publicznej Szkoły Powszechnej w Oranach.

Trzy ważne daty są w styczniu o których należy pamiętać:

Niedziela 8 — zbiórka pieniężna w kościołach. na ulicach i w kawiarniach.

Poniedziałek 9 — w teatrze na Pohulance „Sędzia z Zalamei" o godz. 20 po cenach propagandowych.

Niedziela 15 — „Podwieczorek bez mikrofonu" z udziałem artystów teatrów miejskich, w górnych salonach „Georges'a" o godz. 17. Wstęp 2 zł, dla akademików 1 zł.

Czysty dochód z wymienionych imprez idzie na walkę z gruźlicą w Wilnie.

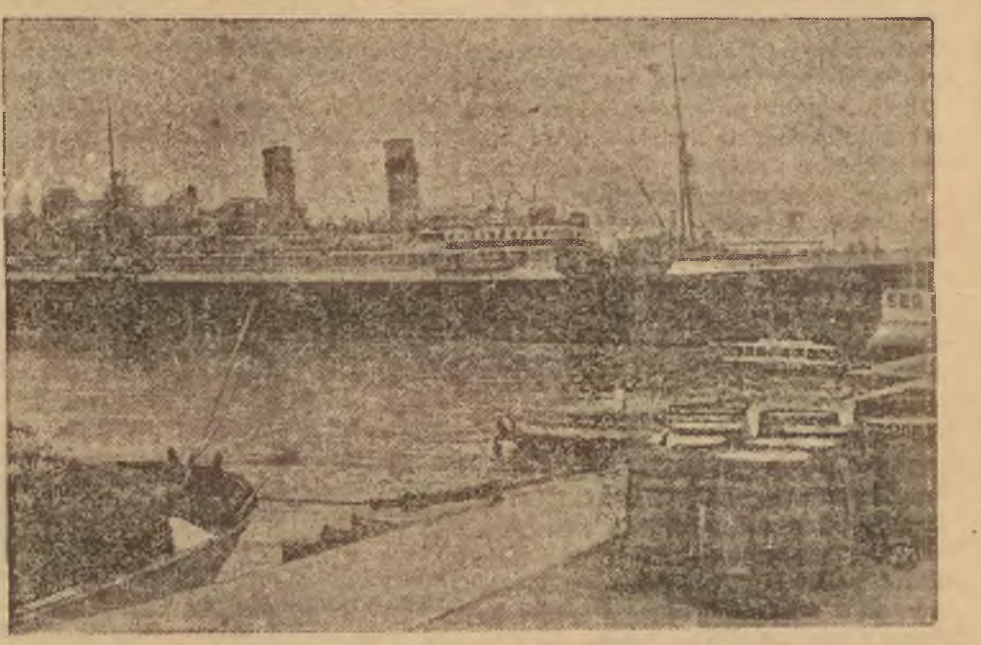
Wyrok uniewinniający w procesie o zabójstwo

Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał w dniu 2 bm. sprawę Michniewicza Michała ze wsi Lepianka w powiecie oszmiańskim o zabójstwo swego szwagra Ciulkiewicza Jana. Michniewicz, posiadając informacje, że żona jego zdradza go ze szwagrem Ciulkiewiczem strzelił do niego kładąc go trupem na miejscu.

Zabójstwo zostało dokonane w chwili, gdy Ciulkiewicz w stanie podchmielonym usiłował z bagnetem w ręku wedrzeć się do mieszkania Michniewicza z zamiarem zabójstwa jego i żony.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Michniewicz został uniewinniony. Prokurator zapowiedział apelację.

Wycofanie statku pasażerskiego „Polonia"



Po wieloletniej służbie na wielkich transoceanicznych szlakach pasażerskich, został wycofany z trasy palestyńskiej polski statek „Polonia", który będzie sprzedany na złom w Londynie. „Polonia" była pierwszym transatlantykiem pasażerskim, pływającym pod banderą polską; przez ostatnie 5 lat statek ten pełnił bez przerwy służbę na linii Konstanca—Palestyna.

Trzej królowie miecza

(Dokończenie ze str. 3)

rzysta. Mobilizacja świata muzułmańskiego przeciwko Anglii, finansowanie rewolucyjnych ruchów arabskich, jest nie najsłabszym dowodem, że w afrykańską politykę Włochy mają zamiar dużo włożyć.

Tak rozległe problemy, rozstrzygane na podwórku europejskim, pozostawiły całkowitą swobodę działania dla Japonii w Azji. Program imperialny tego mocarstwa jest mierzony prawie połową kuli ziemskiej. Posłannictwo w stosunku do narodów azjatyckich, jakie sobie przypisuje Japonia, stwarza tego samego gatunku mit, co rasizm w Europie. Najbardziej zmartwioną z tego powodu może być Anglia, która właśnie też w Europie jest atakowana przez Niemcy i Włochy. Stąd taka ścisła więź między trzema stolicami państw dynamicznych. Niepacyfistyczny program Japonii na Pacyfiku i kolonizatorska wojna o wyzwolenie azjatyckich kolonij spod panowania białych stanowią najbardziej frapujące zagadnienia współczesnego świata. To, co się opisywało w powieściach fantastycznych o żółtym niebezpieczeństwie stało się przeraźliwie realnym w dniach dzisiejszych. Zagadka japońskiego imperializmu stanowi temat sensacyjnej opowieści, jaką nam dają szybko się rozwijające sytuacje polityczne. Najogólniejszy program tego imperializmu to podbicie Chin, utrącenie Rosji jako poważnego konkurenta w sprawach azjatyckich, zbuntowanie Indyj, zagrożenie Australii i wreszcie ubezpieczenie się od Ameryki.

Coraz częściej się zdarza, że dzieci nie chcą czytać fantastycznych opowieści: wolą opowiadania o rzeczywistości — o wyczynach lotników, o ekspedycjach polarnych, o cudach fizyki, harcach elektronów lub tajemnicach, wyrywanych kosmicznym otchłaniom wszechświata. Rzeczywistość jest bardziej fascynująca i bogatsza w cuda i nadzwyczajności, niż zasób pomysłów ludzkiej fantazji. Również w życiu narodów urok egzotyki i baśni podróżniczych z czasów Marco Polo zmienił się w sensacyjną, nieraz groźną, opowieść telegraficznych komunikatów i specjalnych wysłanników. Na wstępie 1939 roku piękna tradycja trzech króli z darami dla Zwiastuna Dobrej Nowiny nieuchronnie nasuwa myśl o trzech mieczach, piszących losy świata i zwiastujących inną nowinę, będącą radykalnym zaprzeczeniem tej pierwszej.

L. Kor.

Konferencja posłów i senatorów wojew. nowogródzkiego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego w Nowogródku zwołuje na dzień 8 stycznia r. b. konferencję posłów i senatorów woj. nowogródzkiego.

Na konferencji omawiane będą najaktualniejsze sprawy gospodarcze Nowogródczyzny. Jest to już druga konferencja posłów i senatorów od chwili dokonania wyborów.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 3)

ła od działalności politycznej, lecz przede wszystkim dlatego, że przeżył swoje własne polityczne metody i swoją własną partię. Należy przyznać, że antysemityzm pogromowy nie był jego programem. Nie mógł głosić pogromowego antysemityzmu chociażby dlatego, że większą część swego życia przebył w okresie, w którym wolność Polski była ściśle zespolona ze zwycięstwem sprawiedliwości na świecie, z najpiękniejszymi ideałami wolności narodów i równości ludzkiej i kiedy pogromy były niejako monopolem krwawych wrogów narodu polskiego z rosyjskiej czarnej sotni. (Haint).

„Nasz Przegląd" pisze:

Szczególnie wielką powagą cieszył się Dmowski u młodzieży narodowo-demokratycznej, która jednak odnośnie do kwestii żydowskiej mocno odbiegała od antysemityzmu Dmowskiego, wyglądającego obecnie na „umiarkowany".

Ruch narodowo-polski traci w Dmowskim jednego z najzdolniejszych i najzasłużeńszych polityków i publicystów. Dla Żydów Dmowski był przeciwnikiem, ale wielce utalentowanym i niepozbawionym zdolności do kompromisów.

KRYTYCZNY STAN NASZEGO KOLEJNICTWA

Olbrzymi ruch pasażerski i towarowy nowej koniunktury lat 1936 — 1938 spowodował ostry brak wagonów i lokomotyw. Prasa polska bije na alarm. Oto co pisze w tej materii „Dziennik Poznański".

Z końcem roku 1934 posiadaliśmy 5.412 parowozów,

na koniec roku 1937 ilość ta spadła na 5.293 sztuk.

W międzyczasie zaś długość eksploatacyjna linii kolejowych wzrosła z 17.835 km na 18.102 i mimo, że podniósł się ruch kolejowy. Owe 5.412 parowozy w roku 1934 przebiegły razem 120 milionów kilometrów, a w roku 1937 — 5.293 parowozów przebiec musiało 137 milionów kilometrów.

Około 22% naszych parowozów to są już wiekowe samowary, liczące ponad 30 lat, podczas gdy w Niemczech wiek lokomotywy nie przekracza 28 lat. Licząc, że parowóz podczas swego życia przebiec powinien 1,5 miliona km, powinniśmy rocznie kupować dla PKP co najmniej 80 nowych lokomotyw i taką samą skreślać z inwentarza. W roku 1934 zakupiono 94 parowozy, w następnych latach stale ilość nowych parowozów kurczyła się, aby dopiero w roku 1934 podwyższyć się i to tylko do 40 nowych jednostek.

A więc dlaczego tych wagonów budujemy tak mało! Dlaczego ciągniemy diabła za rogi i dopuszczamy do ruchu stare gruchoty! Dlatego, że PKP nie ma pieniędzy na ten cel, gdyż stale podwyższa się ciężary, obarczające koleje na rzecz Skarbu Państwa. Wpłaty PKP na rzecz Skarbu Państwa wynosiły w milionach złotych w latach:

1935/36 — 8,
1936/37 — 10,
1937/38 — 29,
a budżet na rok 1938/39 przewiduje wpłatę 42 miln. zł.

Polityki takiej tolerować nie można tak samo, jak nie do pomyślenia byłoby, aby przedsiębiorstwo prywatne tolerowało wyniszczenie zakładu produkcyjnego, a równocześnie wypłacało swym akcjonariuszom nadmierną dywidendę, zwłaszcza, że i taryfy na kolejach są zbyt duże, obarczające życie gospodarcze. Ale o tym trzeba będzie pomówić w innym artykule.

Łatwiej to napisać niż wykonać. Skąd kolej weźmie pieniądze na budowę parowozów i wagonów, jeżeli wszyscy jeżdżą za darmo? Kuracja kolejnictwa powinna wyjść od strony społeczeństwa. Niech jakaś grupa uprzywilejowanych zrzeknie się pewnego procentu zniżki i wezwie inne do naśladownictwa. Nadmierne zniżki oto wróg PKP Nr 1.

l.

WKN. Program ten jednak jest uszeregowany i rozbity na „przydziały" umożliwiające studiowanie w specyficznych warunkach. Pozatem słuchacze korespondencyjnego WKN muszą przestudiować o wiele więcej dzieł pedagogicznych, geograficznych, historycznych oraz litratury polskiej i światowej. Dzieła te stanowią podstawę do opracowania „przydziałów", wysyłanych bądź to drogą korespondencyjną, bądź też otrzymywanych na „kursie żywego słowa".

„ŻYWE SŁOWO".

Podczas obecnych szkolnych feryj zimowych odbywa się „kurs żywego słowa" w Wilnie. Na Kursie jest 193 słuchaczy, podzielonych na 3 grupy według przedmiotów, które studiują. Jesteśmy na wykładzie historii. Tematem wykładu i dyskusji jest definicja państwa. Państwo klasyczne, państwo średniowieczne stanowe, monarchia absolutna, państwo konstytucyjne, teoria prawna, teoria organiczna państwa, teoria solidaryzmu — oto zakres zagadnień związanych z jednym tylko tematem, poruszanym na Kursie. Na innym znów wykładzie w tymże samym dniu — analiza elementów literatury romantycznej, studium porównawcze literatury romantycznej z literaturą klasyczną, relacje czasowe, przyczynowe, celowe w utworach literackich z epoki romantycznej.

Na „kursie żywego słowa" przerabia się tylko rzeczy zasadnicze, które stanowią jakby klucz do rozwiązywania zagadnień systemem pisemnym.

WYKŁADOWCY — WYNIKI.

W czasie, gdy wszystkie zakłady naukowe, a więc i wykładowcy korzystają ze świąt, ludzie, uczący na związkowym W. K. N. nie mają odpoczynku. Wykładowcami są: dr Wł. Arcimowicz (literatura), Lucjan Krawiec (historia nowożytna), Kazimierz Bieliński (historia starożytna), dr Walerian Kwiatkowski (językoznawstwo), Andrzej Skórko (geografia), Jurewicz (kartografia), Leon Łyszczarczyk (metodyka geografii), Mieczysław Matuszkiewicz (pedagogika, psychologia). Wykładowcy pracują po 3 godziny dziennie nie szczędząc sił i trudów w niesieniu pomocy nauczycielstwu na ciernistej drodze zdobywania wiedzy.

W październiku i listopadzie 1938 r. na korespondencyjnym W. K. N. w Wilnie złożyło końcowy egzamin 21 słuchaczy. Słuchacze otrzymali dyplomy ukończenia W. K. N. Są to pierwsi absolwenci w Wilnie, którzy po trzyletnim zmaganiu się z trudnościami życiowymi doprowadzili swe prace do końca. W jesieni odbędą się następne egzaminy końcowe, do których przystąpi większa ilość słuchaczy. Rok rocznie liczby te będą zwiększały się, w takim samym stopniu, w jakim zwiększają się zapisy na W. K. N.

Kierownikiem Kursu jest Stanisław Lisowski, przewodniczący Wydziału Pedagogicznego Okręgu Wileńskiego Z. N. P.

KRZYWDA.

Dnia 23 listopada 1936 r. M. W. R. i O. P. wydało okólnik, w którym czytamy:

„Chcąc w obecnym okresie przejściowym umożliwić absolwentom seminariów nauczycielskich dalsze kształcenie się, zawiadamiam, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. załatwiać będzie zasadniczo przychylnie wszystkie wnioski Rad Wydziałowych, przedstawione w myśl ust. 2, art. 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa (DURP nr 38, poz. 389), i dotyczące zezwolenia absolwentom seminariów nauczycielskich na studiowanie w szkołach akademickich w charakterze studentów na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego (kierunek humanistyczny) i Wydziałach Humanistycznych i Studiach Pedagogicznych Uniwersytetów".

Okólnik, jak dotychczas, jest tylko... okólnikiem. Uniwersytety nie tylko nie przyjmują absolwentów seminariów nauczycielskich, ale też nie przyjmują i nauczycieli z dyplomami Wyższych Kursów Nauczycielskich. Szczególnie rygorystyczny w tym względzie jest U. S. B. Tak samo Szkoła Nauk Politycznych przy I. D. E. W. nie przyjmuje nauczycieli na słuchaczy zwyczajnych. Stanowisko takie nie jest uzasadnione względami rzeczowymi, mamy tu do czynienia z nieżyciowym formalizmem.

Przepisy, ograniczające wstęp na uniwersytety absolwentom seminariów nauczycielskich, a przede wszystkim Wyższych Kursów Nauczycielskich, są nieżyciowe, szkodliwe, a więc muszą być usunięte.

Józef Polański.

—o§o—

Ze świata kobiecego

Złe przyzwyczajenia

To będzie gderliwy felieton. Po świętach zawsze człowiek się czuje zirytowany. W sumie okazuje się zawsze, że się za dużo czasu straciło Jeszcze większość kobiet właściwie traci czas po to, żeby rodzinie dostarczyć maximum przyjemności — to te zaaferowane gospodynie, które pieką tłuką, prażą, gotują, żeby młodzież miała wyżerkę. No i najczęściej dowiedzą się, że u Irki czy u Henryka były takie smakowitości, o jakich w domu ucho nie słyszało, więc są zmartwione.

A poza tymi pełnymi poświęcenia istotami reszta członków rodziny gania w poszukiwaniu t. zw. rozrywek i rozkoszy życiowych. Ile czasu na to tracą — to już o tym mówić się nie chce. A co najgorsze, że w większości wypadków czynnikiem, który pomaga ludziom „spędzić" czas przyjemnie, jest alkohol.

Gdy zobaczę kieliszek budzi się we mnie jakieś polskie poczucie małowartościowości. Bo właściwie ludzie żyją jak ślepi i bezwolni skazańcy na zło

Jeżeli bowiem z góry wiadomo, że w takiej butelce kryje się zło, po co ją stawiać na stole i pozwalać najmłodszemu pokoleniu patrzeć na pijących starszych, którzy zaraz zaczynają chichotać, gadać bzdury, hałaśliwie się zachowywać, obcałowywać się, pić bruderszaft i wygłupiać się ku zadowoleniu najmłodszych.

Och, ci nieszczęśni młodzi. Starsze pokolenie uczy ich wszystkiego, a potem wymyśla im: „Wy, dranie, jak się to zachowujecie?"

Tyle się mówi o przetworzeniu polskiej rzeczywistości, że czas by już zacząć.

Może od alkoholu? Jakie to było by śliczne! Zdaje się, że na kolei u nas pić zanadto zaczynają. Zawiadowcy stacji (niektórych) mają wybitną skłonność do butelki. Po wszystkich ministerstwach, resortach, wydziałach, sądach, organizacjach, wśród woźnych, dozorców, chłopów i robotników strzelają korki od butelek.

Poczekam, aż zostanę jakim ministrem. To już mi przepowiadał pan Maśliński. Odrazu posłałabym na zieloną trawkę wszystkich pijaków i zabroniłabym wszystkim swoim urzędnikom używania alkoholu. Może utworzyliby tajny P. O. P. (Polska Organizacja Pijaków), ale to byłoby po cichu. Przynajmniej nie dawaliby publicznego zgorszenia. Poza tym przeprowadziłabym surowe dochodzenie które to z kobiet piją. (Niby to wdzięcznie krzywiąc usteczka, ale ze smakiem).

Dla tych byłabym nieubłagana. Że mężczyzna pije — no to odwieczne głupie przyzwyczajenie. Ale kobiety nie miały tej obowiązującej tradycji. Toteż wina ich jest o wiele większa. Pamiętam, jak kiedyś przyjechała do Zw. Literatów Polskich bardzo rozkoszna dama, pisująca humoreski i tak powiada do publiczności:

— Proszę mi wybaczyć, jeżeli przemówienie moje nie będzie na poziomie, ale... Wilno jest tak gościnne, że już od rana zaprószyłam sobie w głowie.

Myślałam, że ją rozedrę na drobne kawałki. „Więc po co piłaś, hipokrytko?" — rozważałam ze wściekłością — „przecież nie wlano by ci gwałtem!"

Jestem feministką. To rzecz ogólnie wiadoma. Ale nienawidzę kobiet, które piją. Gardzę nimi w jakiś zapamiętały sposób, gdyż zawszę myślę o tych najmłodszych, którym trzeba dać przykład. Na szczęście, kobiet pijących w Polsce jest o tyle mniej, niż mężczyzn, że tego nawet porównywać nie można. Chwała Bogu. Gdy dorwiemy się kiedy do rządów, monopol państwowy schudnie przeraźliwie, co wyjdzie na zdrowie moralności i praworządności w państwie.

Może dość o alkoholu? Więc teraz z kolei muszę poruszyć sprawę zachowania się młodego pokolenia. Wcale nie zaprzeczę, że są ordynarni i straszliwie wyglądają ze swoimi papierosami w zębach i rękami w kieszeniach. No, dobrze, ale od kogo się uczą? Niedawno był zjazd polonistów w gimn. im. Mickiewicza i niektóre panie polonistki paliły sobie na korytarzu szkolnym, doskonale wiedząc, że chłopcom to jest wzbronione i że w ogóle palenie w szkole podczas lekcji, kiedy uczniowie są na korytarzu nie jest przyjęte. Ale taka damulka właśnie wyciąga papierośnicę i pali, bo... ona nie może. Chce się jej. No, a uczeń może? Więc za cóż go karać, gdy pali w ubikacji? Kiedyś byłam w sali Rady Miejskiej (komitet ukwiecenia). Było ciasno, duszno. Nikt, oczywiście, nie palił, żeby nie zgęszczać powietrza, którego i tak było mało. Ale weszło jakieś rozkoszne stworzenie i, naturalnie, łapie papierośnicę, szuka zapalniczki, kręci się i dmucha człowiekowi prosto w szyję. (Życzyłam jej żeby wyleciała w powietrze i wentylator wyrzucił ją na ulicę Dominikańską).

Więc teraz nasze smarkule-pensjonarki zaczęły również palić. Mama może — to i córka chce. Na razie to im również zabronione. Więc te najgłupsze specjalnie sobie tego życzą. Skoro otrzymają maturę, zaraz zapalają papierosa. Aa, no i co nam zrobicie, belfrzyce zatabaczone? I w cukierni palą, a jakże! Że głupio wyglądają — to inna rzecz. Miałam istne kino obserwując jedną srokę w cukierni. Ach, jaka była „ważna". Puszczała dym i wyglądała niby sfinks.

Od rzemyczka do koniczka, kochane panie. U chłopców też zaczyna się wszystko od papierosów. Bowiem „opinia" wymaga objawów męskości. Ale chłopaki to są małpiszony znane. Co jeden, to i drugi to samo Tylko silne indywidualności nie palą i nie chcą pić.

Ale nasze dziewczęta? Po co im to? Co to daje? Doskonale się żyje bez papierosów. Mamy, kochane, dymiące mamy, pomyślcie sobie, o ileż piękniejsze są wasze córki bez papierosa. Może któraś namyśli się i porzuci palenie? Dla córki? E. K. M.

Nowy Rok

Wśród nocnej ciszy
Róg lśni nad gwiazdami,
daj, Panie, posłyszeć
o unii z Węgrami!

Szukamy Cię, Boże,
nad chmur pióropuszem —
daj szczęścia nam dożyć
braterskich sojuszów!

Zjazd wychowanków byłego gimn. im. Joachima Lelewela w Wilnie

Serdecznie witamy zjazd wychowanków miłej szkoły, która powstała z ducha Wilna i była wyrazicielką tradycji tego miasta.

Oby atmosfera zjazdu pozwoliła jego uczestnikom odetchnąć pełnią powietrza wileńskiego, w którym jeszcze dotychczas drżą echa Idei Jagiellońskiej, a na szlaku Batorego wieje wicher dziejowych przeznaczeń Polski.

Niechże przez uczestników zjazdu idee te pójdą na Polskę z „miłego miasta", jak to często bywało w ciągu historii. Bo Wilno jest „miastem wielkiego gestu".
Drodzy goście witajcie!

Liga Narodów i Międzynarodowa Organizacja Pracy

Tegoroczna sesja Ligi Narodów poświęciła wiele uwagi zagadnieniom społecznym z dziedziny, która nas interesuje. Na uwagę specjalną zasługuje to, że omawiano szeroko fakt, iż wiele kobiet wiejskich szuka pracy w mieście, zapewne dlatego, że praca na wsi jest dla nich za ciężka i dlatego uznano za pożyteczne przeprowadzić ankietę co do warunków ich egzystencji.

Statut kobiety nie był wcale poruszony tego roku, gdyż jak wiemy to zagadnienie zostało przekazane Komisji ekspertów, których praca ma trwać trzy lata.

Bardziej interesującą była Międzynarodowa Konferencja Pracy w czerwcu rb. Dziesięciu ministrów pracy brało w niej udział, między nimi pani Francez Perkins, minister pracy St. Zjedn. Półn. Ameryki.

Z 416 delegatów było tylko 11 kobiet, z których 3 reprezentowały St. Zjedn. Półn. Ameryki. Należałoby dążyć do tego, by wywołać żywszy udział kobiet w konferencji pracy i to nietylko wtedy gdy są sprawy specjalnie obchodzące kobiety — wszystkie zagadnienia pracy są dla obu płci jednakowo ważne.

Prócz sprawy statystyk godzin pracy i płac w przemyśle górniczym i rolnictwie, wszystkie inne poruszone na konferencji sprawy, jako po raz pierwszy omawiane, znajdą się ponownie w programie obrad najbliższej konferencji, która odbędzie się w czerwcu 1939 r. Należałoby już dziś pomyśleć o tym, by w delegacji polskiej znalazła się kobieta i wzięła w debatach udział. Ważniejsze kwestie, zapisane na porządku obrad minionej konferencji były: zmniejszenie godzin pracy, warunki pracy pracowników migracyjnych, przygotowanie techniczne i zawodowe i wiele innych.

Współczesne życie przemysłowe wymaga specjalnych form przysposobienia zawodowego; uwagę zwrócić też należy, że raport Międzynarodowego Biura Pracy wskazuje na to, żeby szkoły techniczne były wprowadzone dla tych działów pracy, w których przeważnie pracują kobiety, a poza tym domaga się, by różne kursy zawodowe były dostępne na tych samych warunkach zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Przy poparciu grupy pracowniczej zdecydowano domagać się założenia szkół zawodowych dla pracy domowej, by podnieść prestiż pracy gospodyń domu i poprawić warunki pracy zawodowej służby domowej.

Jak widzimy poruszane były i ponowione jeszcze będą sprawy nam bliskie i dla nas ważne.

Międzynarodowe Biuro Pracy kontynuuje ankietę na dwa zasadnicze tematy, ważne dla poziomu życia ludności, a mianowicie — sprawa żywnościowa i mieszkaniowa. Ukazała się w druku część pierwsza ankiety co do statutu kobiety pod tytułem „Le Statut Légal des Travailleuses". Obejmuje ona 720 stron druku i kosztuje 15 fr. szw. (D. c. n.)

Dziecko

Ty masz w pogardzie za słowem pościg
i nic tu nie chcesz zmieniać ni odświeżyć

i myśmy ludzie prości,
żołnierze.

Nie życzysz mową w gwiazdy się wśliznąć,
ni metaforą do komet dostać —
wytłumaczyłeś, że ojczyzna
to dziecko po prostu.

Maleńkie dziecko — nos jak kartofelek,
niewprawne członki — miluchna brzydota,

powiedziałeś niewiele,
a jużeś serce omotał.

Teraz ostrożnie w obie ręce bierzem
kształt mięciuchny i słaby,
bo my żołnierze —
niezgraby!

I oto Polskę zwieramy w objęciu
i kołyszemy najtkliwiej —
nasza Ojczyzna jest małym dziecięciem
i to nas dziwi... dziwi...

Lecz gdy wspomnimy, że i Bóg się zrodził,
w Pasterce uczczony wszędy —
jak kołysanką modlim się najsłodziej
kolędą.

Tę świętą prawdę w sercu utajoną
Wódz w prostych słowach odmierzył:
trzeba kołysać Ojczyznę w ramionach,
żołnierze!...

Eugenia Kobylińska.

(Z cyklu „Szare kamienie śpiewają").

Z teatru

Trudno zrozumieć, jak to zrobił nowy dyrektor teatru, ale obojętność dalszej publiczności przełamał.

Niektórych rzeczy niepodobna się nauczyć. Dość, że są ludzie, którzy te rzeczy potrafią robić. Zainteresowanie się teatrem wzmogło się do tego stopnia, że nawet na ulicy dają się słyszeć rozmowy na jego temat, a rozmowy te prowadzą sztubacy albo tak zw. szarzy ludzie, co już jest czymś nowym na wileńskim gruncie.

Oczywiście wzmogło się też zainteresowanie i u głównej odbiorczyni wrażeń literackich i teatralnych w Polsce — kobiety.

Właśnie w najbliższym czasie kobiety wileńskie będą miały temat do dyskusji, bowiem w połowie stycznia ukaże się na scenie teatru w Wilnie sztuka p. Walentyny Aleksandrowicz pt. „Jej syn".

Znamy już naszą miłą artystkę ze sceny, z jej silnych a jednak opanowanych kreacji. Mnie utkwiła ona w pamięci, jako fascynująca Mariella.

Z rozmowy z artystką dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. Np., że na razie wcale nie miała zamiaru iść tą drogą i składała egzamin w szkole dramatycznej jako eksternistka. Nie jest feministką, ale sześć słuchowisk, jakie napisała — są w duchu feministycznym. (Widocznie podświadomość)

Sztuka młodej autorki napisana jest wcześniej, niż powieść Mostowicza („Ich troje" o ile się nie mylę). Mówię o tej powieści, bowiem sztuka podnosi ten sam temat: zamiany niemowląt. Ale podejście i założenie jest inne. Chodzi o to, co więcej łączy matkę z dzieckiem: krew czy duch? Pochodzenie czy wspólne życie i zżycie się, lata wspomnień, kultura, środowisko, przyzwyczajenie. Gdy matka po 30 latach dowiaduje się, że jej syn jest kimś obcym, a rodzony nie podejrzewa nawet, kim jest z pochodzenia — nie może już duszy i serca oderwać od tego, który obok niej przeżył lat trzydzieści, wziął z niej czułość, serdeczność, wszystkie najtkliwsze uczucia.

Może czytelniczki nasze z góry zaczną już się domyślać, jak postąpi ta matka, co oni wszyscy zrobią w tak powikłanej sytuacji. Czy może być jakieś wyjście bez bolesne dla każdej strony? Czy trzeba żądać triumfu prawdy za wszelką cenę? I co tu jest prawdą? Czy też może tylko należy szukać wyjścia najmniej bolesnego?

Wypadek ten zaszedł w rzeczywistości i pobudził wyobraźnię autorki. Zresztą nie ma nic nowego na świecie w dziedzinie powikłań ludzkich. Chodzi o to, jak podchodzi do tej sprawy artysta. A tu mamy do czynienia z podwójną artystką: literatką i aktorką Ciekawe! Pomówimy o tym później.

KRONIKA

1. Powiadamiamy członkinie Z. P. O. K., że 12 stycznia, we czwartek odbędzie się walne zgromadzenie zrzeszenia powiatowego Z. P. O. K. Należy na ten dzień zachować wolny czas, bo obowiązkiem każdej członkini musi być stawienie się na zebranie. O bliższych szczegółach będzie osobne powiadomienie.

2. W dniu 24.XII 1938 r. przy ulicy Świętojańskiej 8 w Jadłodajni dla bezrobotnej inteligencji odbyła się uroczysta Wigilia dla 250 osób. Przemawiała pani Jadwiga Tomaszewska, kierowniczka tej placówki i jej niezmordowana protektorka. Nastrój był serdeczny i miły — jak to zwykle w dzień wigilijny. Wdzięcznym sercem przyjęto ofiarę od Pana Wojewody w kwocie 50 zł, resztę kosztów pokryła Jadłodajnia.

3. Tego samego dnia odbyła się Wigilia w Domu Matki (Bogusławska 3) wraz z choinką, urządzoną przez Klinikę i Koło Przyjaciół Domu Matki. Każda z matek dostała 2 zwoje włóczek i flanelki dla dziecka Już dziś są zrobione z tego sweterki i buciczki, bo matki ogarnął istny szał roboty na drutach.

Nastrój podczas owej wigilii był cichy i rzewny. Tu osobliwie wzruszająco brzmiały słowa kolędy o Matce, która „uboga była, rąbek z głowy zdjęła, którym Dziecię owinąwszy, siankiem Go okryła"

Ale wieczerza matek nie była wcale uboga, gdyż patronowała jej Klinika, która przygotowała swoim pacjentkom obfitość smakołyków. Bóg zapłać pp. Profesorom i personelowi za ich dobroć i uczynność.

4. Składamy najserdeczniejsze podziękowanie za dary w naturze i pieniądzach na rzecz Domu Matki: pp. Janinie Zaleskiej z Kowna, Zofii Kątkowskiej, firmie Pikiel, Bławatowi Polskiemu, Sophir, Braciom Jabłkowskim, p. Frliczce i Franaszkowi.

5. Może Panie wileńskie zainteresują się „Domem Matki", który kobietom niezamożnym w okresie ciąży i porodu przychodzi z pomocą? A warto! Proszę pomyśleć, że są tam takie matki, które nie mają absolutnie nic, nawet ubrania dla siebie, nie mówiąc o dziecku.

Ofiary w naturze i pieniądzach przyjmuje Z. P. O. K. (Ostrobramska 7).

Odezwa. Powstała w Wilnie 1-sza Spółdzielnia Pracy Kobiet z inicjatywy grona absolwentek wileńskich szkół zawodowych żeńskich.

Spółdzielnia uruchomiła narazie Pracownię Krawiecką w zakresie krawieczyzny damskiej i dziecięcej. Przewidywane jest uruchomienie działów: bieliźniarskiego, gorseciarskiego, trykotarstwa, galanterii.

Inicjatywa powyższa powstała na skutek palącej potrzeby stworzenia takiej polskiej pracowni krawieckiej, która z jednej strony zaspokoiłaby potrzeby najwybredniejszej nawet klienteli, a z drugiej — stanowiłaby wzorowy warsztat pracy, umożliwiający absolwentkom zdobywanie wyższego cenzusu w warunkach kulturalnych.

Warsztat ten byłby placówką obliczoną nie na wyzysk pracownic, a na ich prawo do pracy i prawo do kulturalnego niegłodnego życia.

Ciężki los młodych pracownic igły w prywatnych pracowniach, trudności w usamodzielnieniu się, w zdobyciu nawet bezpłatnej praktyki zrodziły w nich postanowienie działania, chęć do czynu samodzielnego.

Oceniając w pełni materialne i moralne znaczenie tego prawa młodych, grono osób po porozumieniu się z Zarządem Wojew. Komitetu zblokowanych Organizacyj Kobiecych postanowiło przyjść im z pomocą czynną, a udzielając poparcia materialnego i moralnego umożliwić przetrwanie trudnego okresu organizacyjnego i zapewnić rozwój placówki. W tym celu zorganizowano Koło Przyjaciół Spółdzielni, w przekonaniu, że Spółdzielnia Pracy będzie najlepszą formą walki o polepszenie bytu, wegetujących rzesz żeńskiej młodzieży rzemieślniczej.

Zarząd Tymczasowy Koła Przyjaciół Spółdzielni, odwołując się do uczuć i obywatelskiej solidarności kobiecej, gorąco prosi o poparcie akcji przez wpisywanie się do Koła Przyjaciół Spółdzielni na warunkach podanych w listach zgłoszeń.

Niech wielkie wydarzenia w naszym życiu państwowym nie czynią nas obojętnymi na drobne w ich obliczu sprawy życia codziennego. Zwłaszcza na odcinku gospodarczym czujność nasza powinna się raczej wzmóc, niż zmaleć.

Względy oszczędnościowe w tej dziedzinie godzą raczej w nasz własny interes niż mu sprzyjają.

Sprawa jest pilna i ważna.

Wzywamy do zapisów na listach zgłoszeń!

Koło Przyjaciół Spółdzielni
Komitet Tymczasowy

Matka i syn zginęli w oparach czadu

Tragiczny wypadek na Antokolskiej

Częste wypadki zaczadzenia w Wilnie powodują następujące przyczyny. Przed wojną w Wilnie prawie nie używano węgla kamiennego, to też piece w większości mieszkań wileńskich nie są przystosowane do opalania ich węglem. Dochodzi do tego lekkomyślność naszych gospodyń, które chcąc „zachować więcej ciepła" w piecach przedwcześnie zamykają szybry.

Wczoraj w Wilnie zanotowano DWA ŚMIERTELNE WYPADKI ZACZADZENIA.

Przy ul. Antokolskiej 58 w małym odseparowanym domu, na samym brzegu Wilii, mieszkała ze swym 22-letnim synem, Konstantym, robotnikiem jednej z fabryk wileńskich, 61-letnia Weronika Putowa.

Najbliższym ich sąsiadem był dozorca wspomnianej posesji, zam. w domku obok. Przedwczoraj dozorca posesji zwrócił uwagę, że ani Weronika Putowa, ani jej syn w ciągu całego dnia nie wychodzili z domu. Dozorca jednak nie zainteresował się tą sprawą bliżej. Dopiero wczoraj rano widząc, że Putow nie wychodzi do pracy, postanowił zajrzeć do sąsiadów. Otworzył drzwi i zauważył, że WERONIKA PUTOWA ORAZ JEJ SYN LEŻĄ BEZWŁADNE W ŁÓŻKACH, nie zdradzając objawów życia. W pokoju, którego środek zajmował duży żelazny piecyk, wyraźnie czuć było czad.

Dozorca niezwłocznie zaalarmował pobliski, trzeci posterunek policji. Wkrótce przybyła policja oraz pogotowie ratunkowe.

LEKARZ STWIERDZIŁ, ŻE OBOJE NIE ŻYJĄ.

Śmierć nastąpiła przed 24 godzinami na skutek zaczadzenia.

Na razie powstało przypuszczenie, że matka z synem popełnili samobójstwo i w tym celu przedwcześnie zamknęli szyber w piecyku mocno napalonym węglem kamiennym.

Mimo skrzętnych poszukiwań w mieszkaniu nie znaleziono jednak żadnego listu, lub kartki, która by to potwierdziła, przeprowadzone dochodzenie wykazało bezpodstawność takiego przypuszczenia.

Nie ulega wątpliwości, że Putowie, matka i syn PADLI OFIARĄ NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU.

Zwłoki tragicznie zmarłych przewieziono w godzinach wieczornych do kostnicy przy szpitalu św. Jakuba. Mieszkanie pozostało pod opieką policji.

Na Antokolu wiadomość o tragicznej śmierci Putowych wywołała wielkie wrażenie. W ciągu całego dnia przed posesją 58 gromadziły się tłumy.

Tragiczna śmierć Putowych niewątpliwie będzie przestrogą dla gospodyń, by nie zamykały przedwcześnie szybrów.

Prócz tego wypadku w ciągu dnia wczorajszego zanotowano w Wilnie jeszcze kilka wypadków zaczadzeń, które na szczęście nie zakończyły się tak tragicznie. (c)

Na lodowisku hokejowym



Węgierska drużyna BTE „Budapeszt", która na lodowisku w Katowicach rozegrała mecz z drużyną „Pogoni z Katowic uzyskując wynik 2:2.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 4 stycznia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Towar		
Żyto I stand. 696 g/l	14.50	15.—
„ II „ 670 „	14.—	14.50
Pszenica I „ 748 „	20.50	21.—
„ II „ 726 „	18.5	19.—
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	15.—	15.50
„ III „ 620,5 „ (past.)	14.50	15.—
Owies I „ 468 „	14.50	15.—
„ II „ 445 „	13.25	14.—
Gryka „ 630 „	18.—	18.50
„ „ 610 „	17.50	18.—
Mąka żytnia gat. I 0—30%	30 —	30.75
„ „ „ I 0—55%	27.—	27.75
„ „ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	20.25	21.25
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37 —	38.—
„ „ „ I-A 0—65%	33 50	36.50
„ „ „ II 50—60%	30.—	30.75
„ „ „ II-A 50—65%	—	—
„ „ „ III 65—70%	18 75	19.25
„ „ pastewna	15.—	15.50
„ ziemniaczana „Superior"	33 50	34.—
„ „ „Prima"	32.—	32.50
Otręby żytnie przem stand.	10.—	10.50
Otręby pszen. śred. przem. stand.	11 —	11.50
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	9.50	10.—
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	49.50	50.50
Len trzepany Wołożyn	1630.—	1670.—
„ „ Horodziej	1970.—	1970.—
„ „ Traby	1630.—	1670.—
„ „ Miory	1270.—	1310.—
Len czesany Horodziej	2170.—	2210.—
Kądziel horodziejska	1560.—	1600.—
Targaniec moczony	640.—	680.—
„ Wołożyn	840.—	880.—

Złóż ofiarę na walkę z rakiem

Od Administracji

Poczynając od stycznia 1939 r. dla ułatwienia Naszym Wileńskim Prenumeratorom regulowania należności za prenumeratę wprowadzamy inowację — inkasowanie prenumeraty przez listonoszów pocztowych. W pierwszych dniach każdego miesiąca będą zgłaszać się listonosze pocztowi, przedstawiając do zapłacenia sumę należnej prenumeraty z doliczeniem częściowych opłat pocztowych w sumie 15 gr. Na wpłacone sumy będą wydawali pokwitowania.

Mamy nadzieję, że Nasi Prenumeratorzy pozytywnie ocenią wprowadzenie przez nas tych udogodnień i nie utrudniając pracy funkcjonariuszów pocztowych będą płacili im całą należność przy pierwszym zgłoszeniu się po zapłatę.

Substancja przeciwiperytowa

NOWY JORK (Pat). Prof. Ralf Bullard wynalazł rzekomo substancję neutralizującą działalność iperytu.

Jest to płynny związek chemiczny którym mogą być impregnowane ubrania za pomocą pulweryzatora. Związek ten zachowuje swe właściwości w ciągu wielu miesięcy.

„Amerykański" napad na sklep jubilerski w Lyonie

LYON (Pat). Wczoraj wieczorem na jednym z przedmieść miasta trzech bandytów zajechało autem przed jeden z tamtejszych zakładów jubilerskich i, po sterroryzowaniu właściciela sklepu, zrabowało kosztowności na sumę kilkuset tysięcy franków.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 72431

100.000 zł.: 7654

25.000 zł.: 105799

10.000 zł.: 65657 146738

5.000 zł.: 28018 29433 157814

2.000 zł.: 2696 6183 20326 20639 27479 46410 51227 70362 80218 102547 100365 126649 125116 126196 129440 136832 136138 141731

1.000 zł.: 300 9989 10225 17253 19622 25653 28703 29762 30225 34885 38992 38102 48083 62362 72232 75455 79544 103636 107158 112791 114993 123745 128818 129435 134941 139920 141876 146686 148138 158586 159670

Wygrane po 250 zł.

60 79 181 214 35 420 735 78 1076 358 93 410 535 98 683 731 844 2011 191 233 452 511 745 80 989 3133 29 267 81 95 315 50 92 93 433 588 673 709 47 821 52 4926 61 142 279 85 90 334 505 77 632 64 91 720 30 39 66 933 5014 50 389 414 41 65 706 885 954 6008 65 70 164 237 514 681 7265 77 432 40 53 84 636 8 977 8105 26 241 56 419 6 65 63 546 714 804 980 9140 204 27 361 68 697 852 10041 118 98 204 88 309 22 78 563 65 78 613 817 64 932 77 11190 210 404 58 514 999 12008 403 80 561 762 861 13050 118 81 261 415 26 536 864 14015 58 176 291 95 40 467 578 434 63 810 41 15013 92 218 58 411 19 48 56 66 602 14 809 904 84 16044 91 145 207 390 98 422 64 711 61 80 84 866 963 57 99 17175 231 436 56 756 900 5 18013 189 308 21 450 875 865 62 932 35 19007 171 284 73 316 439 858 20146 378 484 553 54 55 679 95 710 19 60 78 892 918 21022 302 85 410 27 96 751 821 22082 132 67 72 81 98 269 94 371 425 26 36 508 37 44 757 59 713 845 66 956 78 87 23041 56 106 26 67 286 82 371 389 906 24025 36 48 65 268 462 79 84 501 43 713 932 77 25452 635 704 83 802 912 26037 46 57 107 42 65 305 533 723 44 916 73 98 27042 88 100 15 200 21 309 909 429 83 620 756 72 28052 89 90 144 204 15 37 396 401 578 612 48 887 954 29000 21 50 89 92 201 94 96 321 73 601 50 737 820 62 30198 264 423 30198 265 423 865 31033 54 114 19 305 531 26 54 58 604 77 839 907 32044 71 73 165 277 81 300 5 572 76 636 80 734 54 50 864 971 33150 208 58 86 88 312 94 472 819 58 34051 76 211 390 45 462 523 641 95 878 907.

35061 192 237 468 529 84 767 36050 120 56 204 87 341 401 66 716 923 37188 95 221 27 58 314 51 55. 875 990

38079 111 363 529 707 71 842 78 84 980 39077 133 249 430 67 700 813 924 40153 281 663 81 83 744 886 41054 103 16 216 30 63 79 397 442 51 65 520 640 88 707 806 42043 204 6 335 38 463 68 504 81 96 762 43006 12 221 32 94 368 433 67 722 842 48 55 44112 307 419 572 610 711 16 51 836 45024 40 55 58 123 370 79 467 86 538 611 65 74 80 708 83 90 822 927 46051 428 87 67 96 926 84 47001 13 17 36 50 149 246 76 320 527 716 54 69 80 801 9 48006 50 164 68 288 366 67 69 415 18 51 49 635 845 60 905 49062 124 245 63 98 426 563 887 50240 79 310 95 405 724 971 51084 159 266 72 78 578 723 26 61 910 89 52320 54 496 526 615 791 865 939 53004 257 73 89 416 528 775 957 72 54067 132 286 347 583 673 720 80 861 78 90 955 55048 92 153 227 490 96 511 85 614 69 769 87 805 45 92 56249 54 75 77 532 36 64 77 644 725 70 918 51 83 84 57064 135 60 296 330 79 430 72 86 517 30 76 78 751 827 67 905 58210 468 524 641 960 59009 47 108 279 94 363 448 626 57 937 60152 223 63 677 853 935 93 67117 88 269 91 394 520 625 29 830 62047 164 203 431 517 93 727 38 70 901 4 63101 53 219 99 409 541 640 727 52 852 84 960 64029 124 42 248 352 504 609 55 904 65019 34 59 70 105 229 97 375 484 738 43 854 66117 289 308 74 733 941 93 669 710 828 947 67063 141 47 366 484 43 916 22 68072 84 111 253 472 497 625 791 94 69016 508 980 70084 90 165 280 510 56 66 897 905 82 88 71090 276 83 381 6 441 53 571 87 601 617 850 64 72431 96 540 91 943 980 73130 233 50 70 89 518 660 920 991 74254 368 402 552 750 983 97 75298 338 74 61 487 671 78 712 963

76038 158 227 417 40 606 971 85 98 77161 386 90 509 535 715 8150 977 78021 126 190 278 90 304 32 65 503 70 753 79078 87115 373 418 40 84 503 670 98 736 43 970 88 8024 142 249 79 87 408 81 541 761 98 822 946 71054 75 136 82 236 312 54 90 417 511 79 756 62 67 71 82109 78 394 480 706 43 90 826 71 83317 60 737 95 62 863 942 52 84035 144 217 482 535 52 646 82 703 816 85028 130 636 87 834 90 86170 274 342 453 82561 736 865 977 87111 73 250 457 77 88 737 88093 4 118 85 298 99 353 417 441 779 83 93 813 815 89053 124 386 519 92 628 61 774 819 868 89053 124 386 519 92 628 61 774 819 68 90073 181 329 375 421 552 585 782 819 67 964 91380 84501 503 814 56 910 34 92279 331 33 492 640 890 94 963 973 93131 268 80 94 335 98 420 62 553 786 905 20 60 94110 41 216 45 461 652 789 812 19 49 909 95015 238 45 357 575 832 862 9600 30 37 94 189 184 222 67 329 84 403 631 64 66 97102 348 98005 429 582 635 47 776 7 877 99028 159 362 420 450

100131 343 70 452 639 910 68 78 101123 395 712 96 929 102231 32 62 425 552 620 746 103182 248 343 51 415 505 624 911 54 81 104017 35 36 9 160 243 59 370 997 105323 51 59 450 53 659 85 756 88 81 66 939 106002 167 340 42 567 737 38 855 107078 93 183 445 96 750 54 73 863 970 108493 790 877 88 911 42 97 98 109203 87 305 32 498 579 903 44 86

110046 106 15 95 206 75 78 405 23 111038 364 464 532 743 872 112550 821 88 113026 213 36 79 348 550 637 920 87 114070 323 500 609 49 773 916 115022 85 524 96 641 722 42 867 981 116049 377 609 78 872 902 15 117026 41 52 112 208 371 507 27 40 44 87 681 744 118046 56 82 156 206 73 402 19 81 688 705 40 67 119080 208 322 33 91 560 606 741 77 96 810 70 948

120175 212 572 76 645 730 811 121420 83 645 727 28 57 95 80 844 68 944 46 122024 335 65 410 596 633 99 736 58 807 123116 56 225 52 411 53 96 684 124223 74 80 330 51 52 475 549 724 39 55 91 817 46 907 84 125035 36 278 399 628 766 90 818 34 65 914 36 126216 24 414 687 700 895 127095 137 94 200 53 338 51 577 94 680 793 910 128080 177 616 915 42 129004 65 68 118 286 405 68 634 701 53 862 934

130194 372 96 510 77 617 36 740 961 131003 20 263 635 793 993 132091 133 313 53 92 401 571 917 97 133067 86 155 268 324 16 52 55 578 608 36 47 96 709 801 35 741 134022 113 234 305 500 677 734 886 94 981 135237 838 406 952 136149 95 267 315 456 606 751 970 137016 60 205 23 907 396 423 514 712 138045 145 55 74 397 438 68 541 66 92 94 725 873 139073 133 39 74 643 729 31 718 140014 26 217 37 45 47 67 514 792 812 80 98 992 141322 30 94 413 42 45 73 513 26 41 663 746 71 132048 127 67 86 246 339 63 410 23 54 504 81 773 89 98 847 143234 467 562 608 716 845 975 144098 199 215 397 411 88 511 24 62 709 807 951 145004 149 410 14 76 501 630 706 36 950 146425 518 30 616 56 88 788 147295 648 750 820 46 98 921 82 148076 138 303 55 82 472 541 650 81 83 703 980 149110 18 34 419 21 52 96 648 69 78 736 875 76 726 150090 188 245 638 84 719 890 917 151062 66 304 74 417 37 56 665 748 86 98 886 900 92 152033 256 67 533 41 608 85 970 153018 62 155 80 233 547 643 759 63 935 154123 629 704 866 991 155224 712 47 822 156158 69 83 86 215 83 818 984 157008 89 224 63 355 458 594 707 84 158058 60 77 284 330 615 703 954 159052 71 115 46 209 87 474 580 607 757 82 921 23

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 złotych padła na nr. 28958.

10.000 zł.: 30398.

5.000 zł.: 11926 13579.

2.000 zł.: 13965 20425 23981 33448 64013 80944 89738 121218 126117 131612 137243 149854 150003 153168 159303.

1000 zł.: 3986 8527 9882 11201 17404 19600 28201 40693 42607 44147 45221 48644 48819 70551 79724 84864 86551 86983 87799 91652 97375 103140 103321 105849 107121 111684 112578 120090 120619 126359 135318 137801 142020 146270 152972 154058

Wygrane po 125 zł.

874 920 73 1224 366 974 2186 538 649 868 3630 44 4027 55 256 468 508 982 5124 251 489 998 6101 227 415 709 18 90 871 7586 654 801 8485 734 989 9084 203 321 494 564 673 732 55 62 867 10478 640 866 914 11420 563 845 12282 626 48 13111 265 381 89 443 54 623 700 20 14090 489 539 701 15110 217 61 589 641 49 63 907 16381 413 983 17167 327 18260 304 663 19148 354 550 70 640 866 98 20017 160 285 432 87 90 776 802 49 915 21001 101 796 22015 145 338 63 558 23179 465 653 63 807 915 24358 427 33 90 681 715 825 25011 402 19 26345 378 550 682 754 980 87 27116 503 43 78 632 63 702 811 30 28025 51 59 498 784 814 917 29405 767 30040 513 947 31329 87 430 749 32108 42 695 942 33014 66 139 325 653 765 80 34111 15 5442 615 897 977 35213 493 562 37317 69 693 767 366 72 38808 39245 516 40193 383 532 841 938 41238 56 383 456 67 631 42239 401 641 728 38 92 976 43146 203 34 407 778 865 995 44276 375 453 568 741 870 45082 158 342 64 566 966 46132 42 415 569 648 47012 57 234 471 583 48054 69 341 48 534 89 983 49276 301 659 948 65.

50110 69 203 514 41 681 788 51237 446 772 904 11 52159 250 395 517 674 990 53239 70 330 42 69 72 549 623 782 890 54018 30 390 408 508 926 55097 101 648 56281 357 581 761 886 973 57171 79 98 236 306 606 721 71 918 26 43 65 58020 254 315 430 953 59593 666 874 60021 80 184 271 345 50 618 52 847 61 61011 230 90 513 62019 346 500 23 791 919 63163 938 64345 459 651 952 65248 593 692 872 66022 534 67 650 952 68 67324 612 60 703 973 68091 363 598 607 893 69142 599 70075 194 254 356 689 896 928 53 71150 338 434 584 631 33 812 991 72001 144 462 657 911 73485 521 47 609 878 74255 389 91 740 889 75116 245 464 86 718 41 966 76148

282 385 557 799 77605 683 78407 582 710 926 79311 35 543 839 908 39 80125 559 611 721 854 988 81127 651 82287 393 464 722 88 983 83118 32 41 219 51 446 84094 183 348 429 78 527 630 949 85397 86082 287 885 978 87030 62 219 69 337 455 593 678 748 88069 20 337 428 547 896 968 89045 272 414 575 633 910 90230 35 411 861 91098 377 635 767 855 92067 610 54 82 99 93139 605 48 94064 211 462 744 95134 48 841 96122 204 449 616 760 95 97084 390 426 98642 900 44 99042 67 312 525 100792 950 101651 828 102296 78 351 103447 89 881 104452 695 801 105609 835 106058 280 669 716 107030 76 210 481 636 921 108614 109029 78 553 865 110205 24 399 452 853 111228 537 611 922 112371 113350 614 774 933 115132 538 70 680 116586 927 67 117042 655 843 118432 579 872 86.

120048 603 930 87 121090 175 310 77 122506 669 752 805 123107 423 561 702 124238 581 618 979 125057 318 405 539 997 129007 428 534 47 127010 459 67 128213 83 343 558 677 748 920 129044 142 201 18 85 331 38 420 130064 179 385 697 797 876 131118 229 531 877 132209 578 635 133083 525 134222 46 445 764 65 78 899 903 135212 92 432 656 136285 539 99 977 137325 812 968 138005 32 662 815 907 43 139011 276 492 868 140404 500 681 831 141260 358 77 80 142050 183 336 535 601 850 54 938 143196 267 519 97 639 794 838 97 978 144253 318 145174 98 469 916 146333 290 435 745 989 147188 534 148061 69 324 30 551 666 149042 224 30 436 509 40 47 88 650 727 949 150054 141 48 732 151096 427 15 682 152294 909 153083 189 727 154484 768 993 155223 319 72 485 965 156082 132 249 373 533 660 746 860 157203 32 36 306 551 158214 66 90 474 737 79 980 159027 275 432 628 702 843 909 47.

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

54 184 392 627 718 852 71 1125 325 27 98 577 601 746 57 924 48 2050 211 513 30 3173 82 274 378 515 601 946 4538 706 73 5499 510 691 920 54 6273 487 825 98 964 7031 64 645 67 964 8165 399 415 655 818 9373 577 782 762 10155 271 93 419 594 725 11151 200 79 65 380 483 529 50 708 906 75 12180 581 649 60 954 83 13013 55 110 13 407 39 60 787 739 14036 165 70 291 344 404 577 15020 250 418 673 706 38 16054 176 303 488 510 713 61 17025 299 555 665 714 94 913 61 18324 81 518 882 19037 371 98 595 988 20406 749 21127 241 563 89 974 22382 455 598 695 799 842 969 23240 302 56 62 424 615 759 87 908 81 24024 187 212 319 465 25214 369 519 78 91 965 26155 327 559 765 66 861 80 90 27023 61 157 738 57 28101 11 248 506 604 47 52 824 29464 587 766 884 30074 289 463 512 28 659 710 59 836 933 31185 360 939 79 32199 447 842 33068 433 624 976 34230 576 68 899 979 35455 613 19 820 36294 331 975 37190 295 332 720 86 964 38016 126 640 39149 518 67 713 817 58

40046 465 717 97 41100 71 414 41 83 780 84 42094 502 43046 109 501 715 23 964 44316 455 755 45215 332 446 46369 601 705 47475 539 87 829 963 48004 19 190 59 304 518 19 732 840 913 80 49139 326 33 687 933 69 50089 383 70 463 732 813 51262 363 478 52187 95 270 444 556 81 622 856 53088 254 324 406 91 556 873 904 9 58 91 54273 84 683 929 55032 25 203 59 72 93 386 472 520 777 943 61 56071 109 89 228 84 472 588 713 957 63 57054 566 620 797 87 58120 256 378 553 607 889 980 96 59052 256 59 768 928 90 60209 716 23 873 973 61118 274 449 69 616 62366 63065 229 443 58 538 64 612 794 928 64064 736 992 65041 529 89 91 668 963 66104 47 410 76 538 671 791 915 67119 245 82 311 76 94 668 89 942 68087 532 736 69024 96 168 85 88 320 31 401 17 18 530 926 55 70072 117 97 445 97 500 51 717 26 952 71171 826 72082 303 586 799 953 73060 146 71 80 775 826 91 92 74054 353 714 87 685 784 860 74 985 75227 601 57 711 998 76106 418 77210 340 82 671 82 705 74 78070 108 127 456 546 892 79057 207 777 917 60

80015 198 270 525 664 701 92 81152 870 904 41 82568 83025 229 506 831 84106 14 88 480 528 629 85341 407 719 86022 392 407 11 527 834 956 87029 119 326 608 993 88657 717 863 89100 237 85 611 783 85 90095 100 234 381 403 88 541 676 91087 120 54 215 555 994 92016 444 634 922 74 93189 290 94137 244 51 410 838 97 981 95031 79 834 6153 358 62 465 699 714 59 837 97307 65 702 98503 986 99404 526 875 99 986

100000 84 155 402 101122 40 215 347 474 102228 60 307 817 46 990 92 103886 104058 105034 106623 26 846 107079 223 482 883 108316 97 577 613 43 109091 123 758 922 85 110018 136 622 711 98 11103 557 60 111013 159 339 56 502 15 17 113515 620 86 869 114065 410 15 928 42 115745 116629 8 870 117038 76 232 394 798 882 118183 208 80 328 74 91 410 531 614 828 970 119575 997

120025 66 396 785 121053 797 980 122035 191 367 579 733 123492 682 703 55 88 124015 199 600 702 951 75 125269 425 50 941 126298 549 679 89 748 127123 269 595 128123 205 326 871 129329 915 130310 48 401 894 131090 283 78 301 16 508 62 668 941 132350 656 831 29 992 133065 514 624 32 39 75 715 853 93 134007 31 174 460 135288 420 56 88 792 934 136077 532 137554 622 80 827 977 138272 447 557 734 855 139080 98 209 474 925 38 140518 757 896 923 141250 353 716 142087 143469 529 729 53 55 851 144024 78 395 464 506 747 829 145134 570 146089 100 351 84 703 20 80 147173 74 266 432 578 743 935 148112 98 483 149199 211 313 500 776 839 150017 70 85 379 645 782 926 151092 95 270 532 152054 91 661 871 954 153065 128 238 350 460 79 955 154256 471 626 56 701 829 155082 274 310 444 673 797 156027 284 470 793 908 10 157214 49 484 524 55 745 158303 87 159007 20 470 883

Zmarł więziony w Dachau ksiądz

WIEDEŃ (Pat). Na miejsce więzionego w Dachau przeora opactwa cystersów w miejscowości Hohenfurth w Austrii, Jakacha, o którego śmierci krążyły niesprawdzone dotychczas przez opactwo cystersów pogłoski, mianowany został opatem tego klasztoru o. Dominik Keindl.

Szpieg skazany we Francji na śmierć

NANCY (Pat). Sąd wojskowy 20 rejonu zastosował po raz pierwszy dekret z czerwca 1938 r., skazując na karę śmierci za szpiegostwo Francois Gruneberga, lat 26, Francuza, urodzonego w Strasburgu.

Ten sam sąd skazał na 20 lat banicji za szpiegostwo Szweda Lansena Landena, lat 29, korespondenta dzienników niemieckich w Strasburgu.

W Rumunii

ZA CO ZAMYKA SIĘ KINA!

CZERNIOWCE (Pat). Władze rumuńskie zamknęły w Suczawie (Bukowina) tamtejsze kino „Central", ponieważ właścicielka jego Żydówka rozmawiała po niemiecku.

NACZELNIK DOKONAŁ WŁAMANIA DO SWEGO URZĘDU

CZERNIOWCE (Pat). Do urzędu skarbowego m. Pitesti zakradli się w nocy złodzieje i zrabowali z kasy 577.000 lei.

Śledztwo wykazało, że włamania dokonał naczelnik urzędu, Jen Angelescu wraz ze swym szwagrem, chcąc w ten sposób zatrzeć ślady dokonanych malwersacyj.

NOWA AFERA DEWIZOWA.

CZERNIOWCE (Pat). Władze rumuńskie wykryły nową aferę dewizową, która wyrządziła skarbowi państwa przeszło 5 milionów lei strat. Głównym winowajcą jest niejaki N. Atanasiu, dyrektor Banku Romano-Americana w Kiszyniewie.

KRONIKA

STYCZEŃ 6 Piątek

Dziś: Trzech Króli
Jutro: Luciana i Juliana

Wschód słońca — g. 7 m. 43
Zachód słońca — g. 3 m. 07

KRONIKA HISTORYCZNA:

1579. Pierwszy Sejm konwokacyjny w Warszawie.

1734 August III Saski zaprzysięga w Tarn. Górach G. Śl. „pacta conventa".

1917. Niem. łodzie podwodne topią 20 statków.

PRZYSŁOWIA LUDOWE:

„Na Trzech Króli, każdy do pieca się jeszcze tuli".

Królowie pod szopę, dnia przybywa na kurzą stopę.

WILEŃSKA

— **Dyżury aptek:** Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1), Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiela (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **W ciągu 7 dni każdy może zaznajomić się z nowym budżetem miasta.** Z dniem 5 bm. Zarząd Miejski w sali posiedzeń Rady Miejskiej w lokalu Magistratu wyłożył do ogólnego wglądu nowoopracowany projekt nowego preliminarza budżetowego miasta na rok 1939—40.

Poczynając od tego terminu w przeciągu dni 7 każdy z mieszkańców m. Wilna ma prawo zaznajomienia się z budżetem i ewentualnie wniesienia swego zastrzeżenia.

— **Mleko dla najbiedniejszej dziatwy** Miejskie ośrodki zdrowia w Wilnie zwiększyły ilość wydawanego bezpłatnie mleka dla najbiedniejszej dziatwy m. Wilna. Jak wykazują ostatnie dane w ciągu ubiegłego roku Magistrat udzielił bezpłatnie 200 000 litrów mleka, wydatkując na ten cel 39.000 złotych

SPRAWY SZKOLNE

— **Zakończenie feryj w szkolnictwie.** Ferie świąteczne w szkołach średnich i powszechnych kończą się z dniem 10 bm Z dniem tym we wszystkich szkołach wznowione zostaną normalne zajęcia.

— **„INSTYTUT GERMANISTYKI"** Wielka 2 m. 1. Nauka jęz. niemieckiego. Miesięczna opłata za 3 godz. tygodniowo — 4 zł., codzień 1 godz. — 6 zł., codz. 2 godz. — 9 zł

— **6-klasowa Koedukacyjna Prywatna Szkoła Powsz. Stow. „Rodzina Wojskowa"** z uprawnieniami publicznych szkół powsz. przyjmuje dzieci na zwolnione od półrocza miejsca do kl. V włącznie.

Zapisy codziennie w Kancelarii szkoły (Mickiewicza 13) w godz. od 11—13.

Do szkoły przyjmowane są dzieci i osób cywilnych

Z ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Zarząd Koła Związku Peowiaków w Wilnie** przypomina swym członkom, że w dniu 8 stycznia odbędzie się tradycyjna wigilia peowiacka w lokalu świetlicy Rodziny Policyjnej przy ul. Żeligowskiego 4 o g. 18 m. 30.

Udział należy zgłosić do ob. Kołatowicza w lokalu wyżej wymienionym lub do ob. Kęstowicza w sobotę 7 bm. do godz. 15.

— **Zarząd Wojewódzki Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę" w Wilnie** wzywa wszystkich byłych członków Zjednoczenia do zgłoszenia swoich adresów (obecnych miejsc zamieszkania). W interesie b. członków adresy należy zgłaszać w terminie jak najszybszym do Zarządu Wojewódzkiego ZMPM „Orlę" ul. św. Filipa 1 — 20, w godzinach 18—21 codziennie

RÓŻNE

— **„Wilnianie poznajcie Wilno".** — W najbliższą niedzielę 8 stycznia wycieczka Zw. Propagandy Turystycznej zwiedzi **podziemia dominikańskie,** gdzie ostatnio dokonano kilka nowych odkryć

Zbiórka uczestników wycieczki o g. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki.

— **„Wszyscy na narty po zdrowie i rozrywkę".** — Z dniem 8 stycznia Zw. Propagandy Turystycznej wznawia wycieczki narciarskie, które już w zeszłym roku, dzięki umiejętnemu prowadzeniu i rozmaitości tras, zyskały popularność wśród narciarzy-turystów.

W najbliższą niedzielę narciarze wyruszą pod kierownictwem przewodnika-instruktora ZPT w kierunku Rowów Sapieżyńskich, gdzie po ostatnich opadach warunki do jazdy są bardzo dobre.

Zbiórka o g. 9 pod wieżą katedralną

ZABAWY

— **Lista Pań Gospodyń Balu Rolników w dn. 14.I 1939 r.** Inż. Boguszewska, Janowa Borowska, Kazimierzowa Borowska, inż. Burzyńska, Maria Czarnocka, inż. Czerwiakowska, inż. Cywińska, Edmundowa Doboszyńska, konsul. Donasowa, Ludwika bar. Hartingh, Tekla bar. Hartingh, prof. Jagminowa, prof. Jaworska, Janowa Jeleńska, inż Karpowiczowa, inż. Keppelowa, Hanna Kiersnowska Halina Kiersnowska, Janowa Kraszewska, Czesławowa Krupska, inż. Mikulicz Radecka, prez. Mikulska, prezydentowa Nagurska, inż. Perzanowska, inż. Pietraszkiewiczowa, inż. Poczobuttowa, doc. dr Jędrzejowska Przeździecka, prof. Prüfferowa, Konstantowa Siełużycka, dyr. Sierosławska, inż Siwicka, inż. Słuchocka, Ludwikowa Słotwińska, prof. Staniewiczowa, prez. Strumiłłowa, prez. Świątecka, Janowa Szabrowska. Inż. Szulcowa, inż. Symonowiczowa, prof Trzebińska, Janowa hr. Tyszkiewiczowa Zdzisławowa hr. Tyszkiewiczowa, Bolesławowa Węckowiczowa, Janowa Węckowiczowa, dyr. Wielhorska, Tomaszowa Zanowa prez. Żemoytelowa, Aleksandrowa Żylińska.

NOWOGRODZKA

Personalne. W związku z przeniesieniem naczelnika wydziału administrac. Urzędu Wojewódzkiego p Strzyżowskiego na emeryturę, pełnienie obowiązków naczelnika tego wydziału powierzone zostało p. Wejssowi, inspektorowi starostw.

— **Inż. Smólski referentem Izby Rzemieślniczej?** Jak głosi fama, inż. Smólski, emerytowany radca Urzędu Wojewódzkiego b dyrektor Bazaru Przemysłu Ludowego, został przyjęty w charakterze kierownika działu handlowego (referenta) do Izby Rzemieślniczej w Nowogródku

Takie są dzieje emerytów. Warto zaznaczyć, że inż. Smólski z tytułu swego stanowiska w Urzędzie Wojewódzkim (kierownik Oddziału Przemysłowego) sprawował w swoim czasie nadzór nad działalnością dyrektora Izby Rzemieślniczej.

— **O M. P znowu pracuje.** Po kilkumiesięcznej przerwie i likwidacji Okręgu Nowogródzkiego Organizacji Młodzieży Pracującej, której sprzęty świetlicowe przejął Związek Młodej Polski, wznowiona została działalność Ogniska, podległego obecnie Okręgowi OMP w Wilnie. W związku z tym zarząd Ogniska zabrał z powrotem swoje sprzęty.

Ostatnim naczelnikiem OMP okręgu nowogródzkiego był p. Czesław Wawer. Pracę w Ognisku wznowił p. Edward Iwaszkiewicz, b. aktywny członek Związku Młodej Polski, który pełni obecnie obowiązki kierownika Ogniska.

— **Komunikacja wciąż szwankuje.** Komunikacja autobusowa w dalszym ciągu jest nieregularna. W ub. środę np., autobusy w ogóle nie wyszły z garażu. Pociąg kolejki wąskotorowej stale się spóźnia.

BARANOWICKA

— **LIST DO REDAKCJI.**

W związku z notatką, która ukazała się w Nr 302 (4620) z dnia 3.XI ub. r. pod tytułem „Nakaz zapłacenia... 1 grosza", proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest jakoby p. H. Mowszowicz, zamieszkały w Baranowiczach, ulica Mińska 80, otrzymał z Ubezpieczalni Społecznej w Baranowiczach nakaz płatniczy, opiewający na 1 grosz. Prawdą natomiast jest, że wymieniony otrzymał nakaz opiewający na kwotę zł 5,87 oraz, że na nakazie tym uwidoczniono poprzednio uskutecznioną wpłatę w kwocie zł 5,86 i wykazano saldo w kwocie 1 grosz. Prawdą również jest, że wielu pracodawców domaga się doręczania im nakazów płatniczych już poprzednio opłaconych i wykazujących niewielkie, a czasem zupełnie wyrównane salda.

Dyrektor
I. Kalicki.

— **Restauracja-Dancing „Ustronie".** Restauracja-Dancing „Ustronie" w Baranowiczach, ul Mickiewicza Nr 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywkowych w województwie, gdzie zbiera się elegancka i kulturalna elita. Z dniem 1 stycznia br. występuje: słynny, atrakcyjny balet **Saradowa,** który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekstet muzyczny **z Poznania.** Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki karnawałowe. Początek zabawy codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny.

ZARZĄD.

— **Nowość w „Oazie".** Znany i popularny w Baranowiczach ogród - restauracja „Oaza" W. Stachno, ul. Mickiewicza 51 z dniem 1 stycznia 1939 r. wprowadził do swego programu codziennych rozrywek pierwszorzędny duet pod kierownictwem znanej skrzypaczki Krzyżanowskiej. Kto chce się dobrze zabawić i zjeść pożądny obiad, kolację, lub śniadanie, niech odwiedzi „Oazę".

Dookoła podróży ks. Windsoru do Anglii



Prasa angielska zanotowała pogłoski o zamierzonej jakoby bliskiej podróży księstwa Windsoru do Anglii dla odwiedzenia chorej królowej-matki Mary. — Najnowsze zdjęcie księstwa Windsoru, podczas ich pobytu w Cannes.

LIDZKA

— **„Ardal" zatrudnia 50 robotników przy remoncie maszyn.** Jak już donosiliśmy dyrekcja fabryki „Ardal" w Lidzie wymówiła prace wszystkim robotnikom w związku z przeprowadzeniem remontu maszyn. Fabryka zatrzymała 50 robotników zatrudniając ich przy remoncie urządzeń fabrycznych. Uruchomienie fabryki nastąpi prawdopodobnie za 4 tygodnie.

OSZMIAŃSKA

—**Okręgowe Tow. Org. i Kółek Roln.** w Oszmianie zakupiło we własnym zakresie około 9 tys. drzewek owocowych ze szkółek zakwalifikowanych przez Wileńską Izbę Rolniczą. Sprowadzono kilka odmian jabłoni, zalecanych dla województwa wileńskiego. Drzewka zostały rozdzielone wśród rolników zrzeszonych w organizacjach rolniczych oraz w ośrodkach pracy agronomicznej.

Należy dodać, że młodzież przysposobienia rolniczego zakłada na terenie powiatu zaczątki szkółek drzewek owocowych, zdobywając pod nadzorem instruktora sadownictwa wiedzę uszlachetniania i pielęgnacji sadów

— **Oby z nowym rokiem nastąpiło przebudzenie...** Skrzy się miliardami gwiazd mroźna noc Sylwestrowa. Na końcu ul. Żuprańskiej w Sołach lokal Zarządu Gminy płonie światłami. Z dala już słychać płynące dźwięki dętej orkiestry. To w Sołach garść ludzi dobrej woli postanowiła połączyć przyjemne z pożytecznym. Zorganizowano zabawę taneczną, z której dochód miał zasilić tak poważną i godną poparcia, w drewnianych i własnych Sołach, organizację, jaką jest Ochotnicza Straż Ogniowa.

Ale frekwencja nie dopisała. Okoliczni ziemianie — pretendenci do tytułu rozsadników kultury, nawet przedstawiciela nie przysłali. Zarząd Gminy był reprezentowany tylko przez p. Wąsowskiego, a niektórzy albo „zachorowali", albo dyplomatycznie „wyjechali". Przybyły tylko rodziny incjatorów, a przecież zaproszeń rozesłano około 200 sztuk.

Oby w nowym roku nastąpiło... przebudzenie. **Skalnik.**

WILEJSKA

— **Bohater powstania styczniowego patronem pułku KOP.** Z inicjatywy dowódcy KOP w Wilejce przystąpiono do zbierania materiałów związanych z osobą Henryka Dmochowskiego. Imię jego zostanie spopularyzowane wśród ludności zamieszkującej powiat wilejski i żołnierzy pułku, którego będzie patronem.

Henryk Dmochowski, żołnierz 1831 r., emisariusz 1833 r., austriacki więzień stanu w r. 1834—1841, dowódca oddziału partyzanckiego w r. 1863 — poległ w jednej z potyczek koło wsi Porzecze. Jest pochowany w odległości zaledwie 400 m od granicy sowieckiej.

— **10 par nart ofiarował AZS dla szkoły w Pohoście.** Za pośrednictwem rozgłośni wileńskiej Polskiego Radia ofiarował Akademicki Związek Sportowy w Wilnie dla szkoły powszechnej w Pohoście pow. wilejskiego 10 par nart.

WOŁOŻYŃSKA

— **ZABIŁ OJCA SIEKIERĄ. 30 grudnia 1938 roku we wsi Łużany, gm. wołożyńskiej, na tle zemsty Taraszkiewicz Jan, lat 28, za pomocą uderzenia obuchem siekiery w czoło, zabił leżącego na łóżku ojca Stefana, lat 50.**

Po dokonaniu mordu Taraszkiewicz zgłosił się na posterunek policji.

— **Choinka dla biednych dzieci w szkole powsz. Nr 1.** Staraniem ZPOK w Wołożynie została urządzona w szkole powszechnej choinka dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej. Wszystkie dzieci w liczbie 60 zostały obdatowane paczkami, zawierającymi ubrania, ciepłe rękawice, szale itp. W serdecznym nastroju upłynęło dzieciom kilka godzin czasu W międzyczasie otrzymały dzieci posiłek, a Św. Mikołaj obdarował je łakociami.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Gałązka rozmarynu" — na dzisiejszej popołudniówce!** Dziś, w piątek dnia 6 stycznia o godz. 16 — kapitalne widowisko Zygmunta Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu".**

— **„Sędzia z Zalamei" — na przedstawieniu wieczornym!** Wieczorem o godz. 20 — jedna z najlepszych komedii Calderona de la Barca **„Sędzia z Zalamei"** w przekładzie poetyckim Edwarda Porębowicza. Inscenizacja Dyr. Kielanowskiego. Ilustrację muzyczną, opartą na oryginalnych motywach hiszpańskich — skomponował prof. T. Szeligowski. Oprawa plastyczna — J. i K. Gołusowie Ceny popularne.

— Jutro, w sobotę dnia 7 stycznia o godzinie 20 „Sędzia z Zalamei".

— **Koncert w Teatrze na Pohulance!** Koncert Haliny Zboromirskiej, w którym weźmie udział również znakomity skrzypek — wirtuoz Aleksander Poleski, występujący dotąd zagranicą — odbędzie się w Teatrze na Pohulance w dniu 10 stycznia o godz 20.30 Ceny specjalne. Bilety wcześniej do nabycia w Polskim Biurze Podróży „Orbis".

— **Premiera w Teatrze na Pohulance!** Najbliższą premiera Teatru Miejskiego na Pohulance będzie „JEJ SYN" — Walentyny Alexandrowicz. Jest to sztuka psychologiczna o bardzo żywotnym problemie socjalnym która została wystawiona z końcem ubiegłego sezonu przez Teatr Krakowski, gdzie zyskała niezwykłe uznanie prasy i publiczności. W sztuce tej wystąpi gościnnie ulubienica publiczności wileńskiej p. Nuna Młodziejowska - Szczurkiewiczowa.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy J. Kulczyckiej.** Dzisiejsza popołudniówka. Dziś o godz. 4.15 grana będzie po cenach zniżonych jedna z najweselszych i oryginalnych operetek kameralnych **„Król na jedną noc"** w świetnym wykonaniu artystów z J. Kulczycką, W. Rychterem i K Wyrwicz-Wichrowskim.

— **Rewia Karnawałowa.** Wieczorem o g 8.15 powtórzenie **Rewii Karnawałowej,** w której cały zespół artystyczny występuje w rolach popisowych pod reżyserią K. Wyrwicz-Wichrowskiego. Wszystkie numery Rewii stoją na wysokim poziomie artystycznym.

— **Teatr dla dzieci.** Dziś o g. 12.15 wielkie widowisko popularne **„Betleem Polskie"** Rydla w zupełnie nowym ujęciu inscenizacyjnym z dodaniem obrazu Polski Powojennej.

PODBRODZIE

— **Wieczór Sylwestrowy.** KPW w Podbrodziu urządziło we własnym „Ognisku" dla rodzin kolejarzy i zaproszonych gości Wieczór Sylwestrowy. Licznie przybyli goście mieli możność spędzić kilka godzin w miłym nastroju i dobrym humorze. Dobrze przygrywał i przyśpiewywał do tańca nowy zespół orkiestry strunnej i chór pod kierownictwem Czesława Giedrysa.

DZIŚNIEŃSKA

— **Rozpoczęta latem r. ub. budowa gmachu urzędu skarbowego w Głębokiem** została obecnie przerwana z powodu okresu zimowego i wyczerpania przyznanych kredytów. Piętrowy budynek murowany został wyprowadzony pod dach i uokryty. Dotychczas wydano na budowę tego gmachu zł 90.000. Całkowite ukończenie budowy nastąpi latem r.b.

RADIO

PIĄTEK, dnia 6 stycznia 1939 roku.

7.15 Kolęda. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Program na dzisiaj 8.20 Orkiestra z Łodzi. 9.00 „Słowiańska kantyczka" — audycja muzyczno słowna. 9.30 Muzyka chóralna i symfoniczna. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej w Lwowie. Kazanie wygłosi ks. dr Michał Klepacz. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Powieść romantyczna" — szkic literacki. 13.15 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wil pod dyr. W. Szczepańskiego, Zofia Piejewska-Monkiewiczowa — sopran i Zespół Mandolinistów „Kaskada". 14.35 „W Trzech królowe święto" — wesoła audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi: 1) „Złoturoga" — fragment z powieści Knuta Hamsuna. 2) Na nutę ludową. 3) Poradnik rolniczy prowadzi A. Przegaliński. 16.00 Komedia Aleksandra Fredry: „Cudzoziemszczyzna". 17.00 Recital skrzypcowy Wacława Niemczyka. 17.30 „Gejsza" operetka w 3-ch aktach. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.30 Audycje informacyjne. 21.00 „Cyklon" — powieść mówiona. 21.15 Recital fortepianowy Marii Ogilbianki 21.45 „Trzej królowie wędrują" — reportaż prowadzi A. Berwaldt. 22.00 „Jak się bawić, to się bawić" — wesoła audycja. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 W przerwie: Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.02 W przerwie Komunikat sportowy. 23.55 Zakończenie programu.

SOBOTA, dnia 7 stycznia 1939 roku.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program na dzisiaj. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Czytanki wiejskie: „Na ławie szkolnej" gawęda W. Syrokomli. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Małą skrzyneczkę prowadzi Ciocia Hala. 13.20 Koncert symfoniczny. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wielki malec i mały malec" — słuchowisko. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Ludwik v. Beethoven. oktet op. 103. 17.05 „Gdy ziemię naszą opuszczały lody"—pogadanka. 17.35 Audycja KKO. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka speakera — zapowiada K. Kieniewicz. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Cyklon" — powieść mówiona. 21.15 „Przy sobocie — po robocie" — wielki koncert rozrywkowy. 22.55 W przerwie: Rezerwa programowa. 23.00 W przerwie: Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Muzyka z płyt. 24.00 Zakończenie programu.

Wycieczka dla radiosłuchaczy

Pogadankę E. Piotrowicza o wycieczkach i spacerach usłyszymy wyjątkowo w sobotę o godz. 18.25.

Nauczycielka litewska nie wysiedlona

Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się ze źródeł miarodajnych że wiadomość o wysiedleniu z gminy olkienickiej nauczycielki litewskiej Zofii Wońciunowej jaka została podana w dniu 5 bm. w niektórych dziennikach wileńskich nie odpowiada prawdzie.

Poszukiwanie ofiar lawiny śnieżnej



Turyści, zasypani przez lawinę w szwajcarskich Alpach są poszukiwani przez mnichów z klasztoru św. Bernarda.

W akcji ratowniczej dzielną pomoc okazują psy „San-Bernardy".

HUMOR

FILM I ŻYCIE.

— Znasz film pt. „Czego pragnie piękna kobieta?".

— Filmu nie oglądałem, ale pragnienie znam.

Dekoracja odznaczonych w Urzędzie Wojewódzkim

8 stycznia r. b. Pan Wojewoda Wileński Ludwik Bociański dokona aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi szeregu osób z terenu m. Wilna i województwa wileńskiego.

Dekoracja odbędzie się o godz. 13 w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego (ul. Marii Magdaleny 2).

Udekorowani zostaną:

Złotym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej po raz pierwszy Dr. Aleksander Wincz.

Po raz drugi

Ś. p. Inż. Emil Antoni Wiśniewski, Inż. Juliusz Narkowicz, Zygmunt Łopiński, Dr Wacław Marian Królewski i Stanisław Gładysz.

Za zasługi w służbie kolejowej:

Inż. Jan Cholewo, Tadeusz Danecki, Aleksander Dąbrowski, Roman Dąbrowski, ś. p. Józef Kolaczyński, inż. Stanisław Krajewski, dr Kazimierz Łukiewicz, Karol Marciszewski, inż. Gwidon Mirzwiński, inż. Andrzej Sluczanowski, inż. Eugeniusz Rakusa Suszczewski, Wincenty Warnełło i Bolesław Żejc.

Srebrnym Krzyżem aZsługi:

Kazimierz Leon Krzyszkowski — za zasługi na polu pracy społecznej, Wincenty Michałowski i Klemens Węcewicz — za zasługi na polu pracy zawodowej, Antoni Babicki, Wincenty Benicewicz, Stefan Białachowski, Mieczysław Bistek, Konstanty Bójko, Władysław Chwiećko, Józef Ganacki, inż. Kazimierz Gędziorowski, Jan Ikonowicz, Justyn Iwanowski, Franciszek Kaiser, dr Karol Kisiel, Fabian Lachowicz, Józef Lungis, Mikołaj Marcinkiewicz, Bolesław Niedzielski, inż. Kazimierz Ossowski,, Maran Preis, Piotr Siemniszka, Leon Skrzypkowski, Bolesław Szostakowski Bronisław Wojciechowski, Edward Wróblewski, inż. Zygmunt Wrześniowski, Bronisław Wojciechowski, Edward Wróblewski, inż. Zygmunt Wrześniowski — za zasługi w służbie kolejowej, i Michał Jóźwiak — za zasługi w służbie kolejowej po raz drugi.

Brązowym Krzyżem Zasługi:

Aleksander Ambrożewicz, Józef Andruszkiewicz, Franciszek Aniško, Józefa Baltroszewicz, Jacenty Bania, Władysław Bartoszewicz, Feliks Bielan, Władysław Bohdziewicz, Franciszek Borowski, Kazimierz Bortkiewicz, Filip Brzezicki, Wncenty Chudzk, Ewelina Ciechanowicz, Kazimierz Czesnowski, Paweł Dobrołowicz, Czesław Drozdowski, Władysław Dziekoński, Bolesław Baiński, Stanisław Gliński, Władysław Gorlewicz, Bronisław Iwaszkiewicz, Feliks Jachimski, Stanisław Janczewski, Józef Janowicz, Piotr Januszewicz, Antoni Januszewski, Jan Jastenowicz, Wincenty Jasiukiewicz, Ignacy Jaskold - Gabszewicz, Kazimierz Karman, Józef Karpowicz, Piotr Kaziukajtis, Wiktor Kierul, Józef Kondratowicz, Michał Kotkowicz, Hubert Kowalewski, Antoni Kozłowski, Helena Krzywiec, Leonard Krzywiec, Jadwiga Kuźmicka, Antoni Kwedle, Bolesław Latkowski, Józef Lisowski, Jan Łopuszko, Feliks Łukaszewicz, Józef Łużeniecki, Marcin Mackiewicz, Jan Malinowski, Wacław Marchel, Halina Markiewicz, Jan Matejczuk, Piotr Matul, Edward Mazurkiewicz, Stanisław Mierzwiński, Teofil Mrozek, Wincenty Muszyński, Józef Niciecki, Edmund Nowakowski, Henryk Pakultinis, Stanisława Pawłowska, Stanisław Perz, Ignacy Petrajtis, Kazimierz Piewiszkis, Nikodem Popłoński Bolesław Przelicki, Antoni Rafałowicz, Witold Rodziewicz, Maciej Romanowski, Władysław Rzepecki, Czesław Słodziński, Edward Sołtan, Romuald Stasiewicz, Józef Stefanowicz, Janina Sterno - Orlicka, Jan Suszyński, Jadwiga Symonowicz, Kazimierz Szczęsny, Jan Terpiłowski, Aleksander Tomkowski, Romuald Topolewicz, Jan Urbanowicz, Józef Uścinowicz, Julian Wejksznia, Ignacy Zacharzewski, Mieczysław Zalewa, Tekla Zamaro, Piotr Zdanowicz, Bronisław Zyngiel, Stanisław Żagun, Antoni Żuromski, Władysław Żytkiewicz, Paweł Borowik, Jan Damulis, Ludwik Golec, Antoni Jasiński, Antoni Sakowicz, Adam Walentynowicz, Tadeusz Wasilczuk, Józef Witt, Józef Żywień — za zasługi w służbie kolejowej po raz pierwszy. Władysław Bisikirski i Jan Brukowski — za zasługi w służbie kolejowej po raz drugi, Michał Arcimowicz, Józef Malinowski i Władysław Szatkowski — za zasługi na polu pracy zawodowej.

Obwieszczenie
O LICYTACJI.

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. URP Nr 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 16 stycznia 1939 roku o godz. 10 na Rynku 3-go Maja celem uregulowania należności Ubezp. Społ. B-ku, Skarbu Państwa Nr tyt. 2199 kino „Casino" Wileńska 64 odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1 aparat filmowy projekcyjny firmy F. G 1.000 zł, 1 aparat dźwiękowy f-my „Marconiego" 1.000 zł.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w piewszym terminie na dzień 19 grudnia 1938 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl par. 92, powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 na Rynku w Baranowiczach.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(—) Szabłowski

Dnia 4 stycznia 1939 r.

Handel i Przemysł

Balowe, wizytowe SUKNIE, kwiaty, torebki. **W. NOWICKI, Wilno Wielka 30,** tel. 30 08 **jedwabne pantofelki, pończoszki, bielizna.**

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy. FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy, **garbujemy — farbujemy**. Prowincja pocztą. Ilustr. Katalogi 32. str. 25 gr. znaczkami. Przedstawicieli — skupujących—poszukujemy. **Polska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o.** w Poznaniu, Focha 27.

Kupno i sprzedaż

JAMNIKI czarne podpalane szczenięta rasowe—po 10-15 zł do sprzedania, ul. Antokolska 39—3.

CAPINY i siekiery do wyrębu lodu oraz wyrębu leśnego okazyjnie poleca Inż. Weingrün, Kraków, Groble 19.

RÓŻNE

UWAGA. Zawiadamiamy szanowną klientelę, iż były dzierżawca Świetlicy PPW wydaje **tanie i smaczne obiady** w nowootwartej stołówce przy ul. **Dominikańskiej 8**. Róg Św. Ignacego. Wejście z frontu.

ZAMIENIAMY zużytą garderobę na pierwszorzędne materiały bielskie. Zgłaszamy się na telefoniczne wezwanie. Dzwonić tel. 722 w godz. 10-13 i 17-19.

DO WYDZIERŻAWIENIA folwark bez inwentarza obszaru około 200 ha położony w gminie niemenczyńskiej. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Wil." pod „dzierżawa".

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ PIES (wyżeł) można odebrać ul. Ostrobramska 16—27.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTÓR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz 9—13 i 3—8.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w godz. 8—9, 12—1 i 4—7.
Zamkowa 3 m. 9.

DOKTÓR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3. tel. 277.

DOKTÓR MEDYCYNY
A. Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15 64
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

Nauka i Wychowanie

PRAKTYCZNA KOREPETYTORKA udziela lekcji w zakresie gimnazjum (z niemieckim i łaciną) b. tanio. Adres: Wilno, Kalwaryjska 23—6a (wejście z frontu).

KURSY korespondencyjne: 1. **Ogólnokształcący** (zakres gimnazjum i liceum). 2. **Handlowy** (buchalteria, skarbowość i t. d.). 3. **Języki obce** (angielski, francuski, niemiecki, włoski). Opłata 5—10 zł. miesięcznie. Zapisy listowne (ze znaczkiem na odpowiedź): Wilno 9, poste-restante, „Kursy".

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—2 róg ul. 3-go Maja obok Sądu

LOKALE

POTRZEBNY od zaraz w centrum miasta **lokal** pięciopokojowy na piętrze. Zgłoszenia pisemne dla Tymańskiego, ul. Wiwulskiego 8-a m. 3.

LOKAL handlowy (10—12 pokoi lub po 6 pok.) w centrum miasta do wynajęcia. Dowiedzieć się ul. W. Pohulanka 19, tel. 188.

POKÓJ do wynajęcia na siedzibę stowarzyszenia, organizacji itp. Światło, opał, dogodne wejście, ul. Św. Filipa 1—20. godz. 18—21 codziennie.

PRACA

KOSMETYCZNE Kursy Dra H. Łomżyńskiego, Warszawa, Plac 3 Krzyży 11—4. Tel. 908-35 — uprawniają do otwarcia samodzielnego gabinetu kosmetycznego. Początek nowego **4-miesięcznego** kursu w lutym.

POSZUKUJĘ pracy biurowej mogę złożyć kaucję do 20.000 zł oraz poważne referencje. Oferty: biuro Grabowskiego, Garbarska pod „Posada".

25 zł tygodniowo zarobi każdy odwiedzający wsie i dwory. Wyjaśnienia udziela fabryka chem. farm. „Sanator" Bydgoszcz, (1169). Dołączyć znaczek listowy.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieck — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz millimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 tłocz. u E. Kollarewskiego, Wileńska 11